

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca sierpnia lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany” dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radcą wyższego sądu krajowego we Lwowie, Ludwika Mutza, radcą Dworu w najwyższym Trybunale sądowym.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 lipca b. r. nadać najmiłościwiej starszemu radcy budowniczemu i przełożonemu departamentu technicznego w Namiestnictwie galicyjskiem, Karolowi Setti'emu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan trwałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i znakomitej służby, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 czerwca b. r. zamianować posiadającego tytuł nadzwyczajnego profesora, adjunkta szkoły weterynaryi we Lwowie Stanisława Królikowskiego, zwyczajnym profesorem nauki dla chirurgii weterynaryjnej *extra statum* w tymże zakładzie.

P. Minister wyznań i oświaty przeznaczył na oproznione posady nauczycielskie w państwowych szkołach średnich: Profesora gimnazjum Franciszka Józefa w Drohobyczu, Stanisława Bednarskiego, dla III.

gimnazjum w Krakowie; rzeczywistego nauczyciela gimnazjum w Tarnopolu, Romana Gutwińskiego dla gimnazjum w Podgórzu; profesora IV. gimnazjum we Lwowie, Franciszka Hoszowskiego dla V. (niższego) gimnazjum we Lwowie; profesora gimnazjum w Tarnopolu, dr. Michała Jazienickiego dla IV. gimnazjum we Lwowie; profesora gimnazjum Franciszka Józefa w Drohobyczu, Zygmunta Kunstmana dla V. (niższego) gimnazjum we Lwowie; rzeczywistego nauczyciela gimnazjum w Tarnopolu, dr. Jana Lenieka, dla gimnazjum w Tarnowie; profesora gimnazjum w Stanisławowie, dr. Franciszka Majchrowicza, dla gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; rzeczywistego nauczyciela gimnazjum w Sanoku, Stanisława Majerskiego, dla V. (niższego) gimnazjum we Lwowie; profesora gimnazjum w Jarosławiu, dr. Tadeusza Mandybura, dla gimnazjum akademickiego we Lwowie; profesora III. gimnazjum w Krakowie, Jana Pawlicę, dla gimnazjum w Podgórzu; profesora seminarium nauczycielskiego w Czerniowcach, Jana Rużyckiego, dla gimnazjum akademickiego we Lwowie; profesora gimnazjum akademickiego we Lwowie, Ludwika Salo, dla gimnazjum w Kołomyi; profesora gimnazjum w Jarosławiu, Mateusza Świtalskiego, dla V. (niższego) gimnazjum we Lwowie; rzeczywistego nauczyciela gimnazjum w Sanoku, Bolesława Szomeka, dla gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; rzeczywistego nauczyciela gimnazjum w Tarnowie, Władysława Zagórskiego, dla IV. gimnazjum we Lwowie.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował dalej:

a) prowizorycznego nauczyciela IV. gimnazjum we Lwowie, dr. Kazimierza Krotoskiego, rzeczywistym nauczycielem dla gimnazjum w Podgórzu;

b) rzeczywistymi nauczycielami państwowych szkół średnich, suplentów: Witolda Barewicza, z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, dla gimnazjum Franciszka Józefa w Drohobyczu; Józefa Batyckiego z gimnazjum w Przemyślu, dla gimnazjum w Stanisławowie; Jana Bielę z III gimnazjum w Krakowie, dla gimnazjum Franciszka Józefa w Drohobyczu; Franciszka Bezononia z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, do gimnazjum w Nowym Sączu; dra Jana Chrapeka z gimnazjum w Jasle, dla gimnazjum w Złoczowie; Tadeusza Cwojdzńskiego z gimnazjum w Bochni, dla realnego i wyższego gimnazjum w Brodach; Józefa Czabańskiego z realnego i wyższego gimnazjum w Brodach, dla gimnazjum w Jarosławiu; Tomasza Dydackiego z IV. gimnazjum we Lwowie, dla gimnazjum w Tarnopolu; Aleksandra Frączkiewicza z gimnazjum Franciszka Józefa w Drohobyczu, dla gimnazjum w Jarosławiu; Aleksandra Jaremę z gimnazjum akademickiego we Lwowie, dla oddziału ruskiego gimnazjum w Przemyślu; Michała Konstantynowicza z gimnazjum w Jasle, dla gimnazjum w Tarnopolu; Waleryana Krywulca z gimnazjum w Sanoku, dla tegoż zakładu; Józefa Kurowskiego z gimnazjum w Wadowicach, dla tegoż zakładu; Tadeusza Lewickiego z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, dla gimnazjum w Stanisławowie; Michała Lityńskiego z IV. gimnazjum we Lwowie, dla szkoły realnej we Lwowie; ks. dra Jana

Slósarza, zastępcę nauczyciela religii gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, dla V. (niższego) gimnazjum we Lwowie; Zygmunta Schneidera z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, dla gimnazjum w Tarnopolu.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował w końcu prowizorycznym nauczycielem suplenta, Roberta Klemensiewicza, zatrudnionego przy szkole realnej w Krakowie, dla IV. gimnazjum we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lipca.

Ogłoszenie w niemieckim dzienniku urzędowym dwóch znanych nam już dokumentów przeciw ks. Bismarckowi, sprawiło w całym świecie niezwykle wrażenie. Ogólne jest przekonanie, iż obecnie zerwane są już wszystkie mosty między cesarzem i dzisiejszym rządem z jednej strony, a księciem z drugiej i że w kołach decydujących poczyna dojrzywać postanowienie pozbycia się, w obec miotającego się i tracącego w swej zaciekłości wszelką równowagę byłego kanclerza, tej pobłażliwości, jaką mu dotychczas okazywano a to ze względu na jego wielką przeszłość. Pierwszy z ogłoszonych dokumentów zawiera okólnik kanclerza Capriaviego z d. 23 maja 1890 r. do wszystkich niemieckich i pruskich misyj dyplomatycznych zagranicą, a powód do wydania tego okólnika dały rozliczne rozmowy, jakie miał książę bezpośrednio po ustąpieniu ze służby publicznej z rosyjskimi, francuskimi, amerykańskimi i innymi sprawozdawcami dziennikarskimi, przyczem nie tylko wyrażał się w sposób niewłaściwy i ubliżający o swoim następcy w urzędzie, lecz pozwalał

18)

Hajota.

Z cyklu: „Z dalekich lądów“

III.

ŁADUNEK PALMOWEGO OLEJU.

VI.

(Ciąg dalszy).

Pochód ten nie miał prawie świadków; uciekający jeszcze gdzieś niegdzie przed burzą przechodnie, nie oglądali się nawet; miejscami, w ramie zamykanej na gwałt okiennicy, mocująca się z wichurą postać ludzka spojrzęła obojętnie i cofała się czempredziej, zatraskując drewnianą zaporę. — Widok pianego Europejczyka, odoszonego do domu po biesiadzie w stanie martwej kłody, nie był dla obywateli Santa Isabel ani nowym, ani ciekawym, nawet podczas najpiękniejszej pogody, a tembardziej w chwili najsiecia tornado.

Dopiero gdy hamak skręcił w ulicę, w której mieszkał Don Enrique, gromadka Kubańczyków z Juanem Hernandez'em na czele, biegnąca z przeciwnej strony, przystała nagle, jakby przygwożdżona do miejsca tą, w pospiesznem tempie odbywaną procesją.

W tej samej chwili błysnęło straszliwie, ogłuszający huk piorunu odbił się rumotliwym echem o zakryte już w zupełności góry, ciężki, urywany deszcz przemienił się w mgnieniu oka w szaloną jak wezbrany potok ulewę, a wściekły wichur szerokim pasem od wierzchołków palm, aż po samej zie-

mi nadlatujący, porwał całą tę grupę ludzi w swój prąd potężny, pozrywał słomiane kapelusze i wikowe kaski z rozognionych winem głów hiszpańskich, biednego Don Bernarda cisnął plackiem na ziemię, zatrząśł hamakiem, aż chrupnęły jego drewniane wiązania i jak strzały z procy wyrzucił nieprzygotowanego na podobny napad młodego kreola wprost pod stopy starego Juana.

Zanim wytrąceni także z równowagi krumani zdołali się opamiętać, a biali połapać swoje kapelusze, już dziesięć rąk kubańskich dzwignęło z ziemi oszołomionego trochę upadkiem młodzieńca, a głowa jego spoczęła na piersiach wiernego sługi. — Poczem, unosząc go tak między sobą, jak w tryumfie, czarni wygnanicy zawrócili i biegnąc co siłą, gnani z tyłu wichurą, ponieśli go do odległego już tylko o kilkadziesiąt kroków jego mieszkania.

Don Rafael otworzył powieki i uśmiechnął się do Juana, który z rozrzwaniem i dumą szpetną swą twarz nad nim pochylał.

— Dobra nasza, panie! — szepnął. — Na dzisiejszą sobotę tego nam było potrzeba. *Viva tornado!*

— *Viva tornado!* — powtórzyli zadyśnani towarzysze.

W każdej innej chwili, to porwanie Don Rafaela byłoby ze strony Kubańczyków czynem wielkiej nierozważności; obecnie przecież nikt nań zgoła uwagi nie zwrócił.

Tragarze, radzi, że się ciężaru pozbyli, umknęli z hamakiem, nie czekając żadnych rozkazów, a zaskoczona nawałnicą, nadpita banda, szukała schronienia w najbliższych domach, z wrzaskiem i przekleństwami do nich szturmując.

Ale i w tych domach nie było ani zbyt przyjemnie ani bezpiecznie. Porządniejsze, na wysokich palach stojące trzęsły się jak

w febrze na tych przezroczytych podwalinach, zdając się lada chwila grozić zawaleniem; w tych zaś, które cynkiem były kryte, strugi ulewy o metal bijące sprawiały piekielny hałas, jakby tyleż powietrznych młocarni.

Gorzej jeszcze było w uboższych wprost przy ziemi pobudowanych domkach i chatkach. Ani jeden z ich palmowych dachów nie ocalał. Wiewały one nad niemi jak skrzydła spłoszonych ptaków; woda lała się do wnętrza, a mieszkańcy rejterowali z kąta w kąt, wśród złorzeczeń mężczyzn i pisku dzieci.

Ponura ciemność ogarnęła miasto, wzięte jak w dwa ognie, pomiędzy ryk bałwanów od strony zatoki, i kanonadę piorunów od gór. Wściekłość tornada rosła z każdą chwilą. Nie był to już majestatyczny w swej grozie tytan powietrzny, lecz rozpasany buhaj. Zdało się, iż wszystko strątuje i niszczy zarówno olbrzymie drzewa, którym głowy łamał, jak wążki kwiaty, którym kieliuchy ścinał. — Gradem leciały na ziemię pomarańcze, cytryny, gujawy i mangusy — istny deszcz Pomony; ciężko jak kule armatnie padały orzechy kokosowe; na polach niby orkiestra tyk w suchych gruchotał *Canna brava* (Dutka trzcina). Raz po raz gruchnął gdzieś konar zielony, zgrzytnął waląc się pień stary, świsnęła zwiłająca się w trąbkę szerokolistna łodyga banana.

Strzępy palmowych poszyc fruwały w ulicach; na *Placa de Espanna* świeżo postawione słupy ceglane, nie zaschnięte jeszcze w spoiwniach, rozleciały się na wszystkie strony jak zdmuchnięte puchy roślinki, zwanej stałością kawalerską. Białe płaty z *kalaborów* (łat drewnianych) stały się pokotem wzdłuż wirującej w rozpaczliwych zapasach z huraganem zieleni ogrodów.

Trwało tak do późnego wieczora. — Trzy razy w ciągu tego czasu burza cichła i trzy razy wracała jeszcze straszniejsza niż przedtem.

Za każdym takim przestankiem Dawid Edgerley w samotności swego pokoju, przy lampie, na płóciennem, rozkładanem krześle wyciągnięty, zrywał się, biegł do okiennicy, i ucho do szpar przykładał, wsłuchując się w słabnący impet wichru i powolniejszy szum deszczu, z natężeniem pełnego niepokojem oczekiwania.

Anemiczne jego ręce zaciskały się nerwowo; gorączkowym ruchem maczał co chwila usta w *tumbler'ce* (szklance) brandy z wodą sodową, ocierał niezachwianie spoczone czoło, i wybuchł straszem przekleństwem, słysząc nadlatujący nowy szturm tornada.

— *Goodness me! Goodness me!* — powtarzał, biegnąc po ciasnym pokoju i roztrącając nieliczne jego sprzęty — piekła się na mnie sprzysięgły. Jak jestem na brzegu, nie pamiętam takiej burzy... Nubia jeszcze utonie, a w najlepszym razie się spóźni... A jeśli się nie spóźni, to ci ludzie nie będą gotowi... żadną miarą nie będą gotowi... W taki huragan... czyż oni nawet trafią na bice, jeśli się w ogóle wyjdzie odważ... to jest, nie oni sami, lecz ich pomocnicy. *By Jove!* niechże się to raz skończy... inaczej moje pieniądze przepadną, moje pieniądze!

I w napadzie trawiącej go gorączki zysku flegmatyczny ten handlarz zatapiał obie ręce w swe rzadkie, lepkie włosy.

Było już koło dwunastej, gdy osmielony dłuższą, niż poprzednie przerwą, odważył się uchylić drzwi, i wysunął się na werandę, okalającą dom ze wszystkich stron.

(Ciąg dalszy nastąpi).

o sobie wielce drażliwych i kompromitujących uwag o polityce zagranicznej cesarstwa niemieckiego.

W tym to okólniku, którego było tendencją sprowadzenie do właściwej miary gadulstwa ks. Bismarcka, jako osobowości prywatnej, stwierdzono kilka godnych uwag faktów. I tak jest w nim wzmianka o oświadczeniach byłego kanclerza w obec „osób znanych ze swej notorycznej nieprzyjaźni przeciw Niemcom,” czem wydano surowy sąd na męża stanu, który li w chęci dania folgi rozpierającym pierś jego nienawistnym uczuciom nie wahał się przyjmować i gościć u siebie tego rodzaju osób. Okólnik powołując się wyraźnie na cessaż tak powiada: „Jego Mość Cesarz rozróżnia ks. Bismarcka z lat dawniejszych od ks. Bismarcka doby obecnej i pragnie, aby rząd unikał wszystkiego, coby mogło w oczach narodu niemieckiego przyćmić obraz największego męża stanu Niemiec.” Otóż ten właśnie ustęp zawiera, zdaniem dzienników, ciężkie oskarżenie. Widocznie bowiem muszą istnieć jakieś nieznanne jeszcze ogółowi fakta, które mogłyby być użyte ze strony rządu jako pociski przeciw dyskredytującemu własną ojczyznę Bismarckowi, z których wszakże Koła decydujące w Berlinie, nie chcą na razie robić użytku, aby „nie przyćmiwać obrazu największego męża stanu Niemiec.” Ow obraz jest jednak i bez tego przyćmiony a już to samo, że Koła decydujące widziały się zniewolone, po wyczerpaniu wszelkich środków cierpliwości wyjawiać bez ogródek, że książę Bismarck zajął w obec swego monarchy o pozycyjne stanowisko, rzucił mętne światło na postać księcia, jako bohatera narodowego i patryotę niemieckiego.

Drugi dokument, najnowszej daty, bo z d. 9 czerwca b. r. odnosi się do uroczystości weselnych syna byłego kanclerza w Wiedniu. W nim zaprzeczono pogłoskom o zbliżeniu się ks. Bismarcka do cesarza i podniesiono w tonie niezwykle ostrym, iż wykluczone jest najzupełniej przypuszczenie, jakoby ks. Bismarck wywierał jakikolwiek wpływ na kierownictwo spraw publicznych. Polecenie, dane ambasadorowi ks. Reussowi, aby ignorował pobyt ks. Bismarcka w stolicy austriackiej i nie brał udziału w uroczystości weselnej, dalej urzędowo zawiadomienie, że cesarz ignoruje tę uroczystość, wreszcie instrukcja by ambasador doręczył tę notę P. Ministrowi hr. Kalnoky'emu, — wszystko to świadczy jasno o zupełnym zerwaniu mostów między byłym kanclerzem a monarchą niemieckim i zdaje się usprawiedliwiać domysł, że w Berlinie zdecydowano się zaaprobować w dalszym ciągu do władz ustanowionych dla sądzienia ministrów pozasłużbowych i marszałków polnych w stanie nieczynnym.

Sprawy krajowe.

(Zużycie krajowych subwencji hodowlanych w przyszłości).

(Ciąg dalszy).

Tak przedstawia się dziś przeciętny typ bydła włościańskiego w miejscowościach, w których dokuca mu brak pasz naturalnych, gdzie wpływy Towarzystwa gosp. gal. nie mogły jeszcze dotychczas dotrzeć z powodu dostatecznych funduszy własnych, lub bardzo niewielkich dotąd subwencji państwowych i gdzie dwory nie świeciły przykładem, ani czynną zachętą do podniesienia jakości bydła w obrębie swoich włości. Starannie tylko pielęgnowane było napotyka się w koloniach niemieckich u nas, jak i lepszą u tegoż budowę na poręczach, a najwięcej jeszcze należyce rozwiniętego materiału żeńskiego zachowało się w górskich i podgórszych powiatach.

Poprawić zatem można ogół bydła włościańskiego powoli rozplodnikami przeważnie tylko pół krwi, a w rzadkich wypadkach takimiż pełnej krwi. Widoczna zatem okazuje się dalsza potrzeba założenia jeszcze kilku obór zarodowych pełnej krwi, w wielkiej zaś ilości obór zarodowych pół krwi, składających się choćby nawet z sześciu lub ośmiu krów zdrowych i lepiej rozwiniętych, z przydaniem szlachetnego rozplodnika, przeto daleko większą ilość takich obór utworzyć będzie można pomiędzy rolnikami mniejszych posiadłości.

Towarzystwo gosp. gal., zamierzając od samego początku swojego istnienia ulepszyć równocześnie i bydło włościańskie, założyło stajnie zarodowe pół i pełnej krwi w różnych okolicach kraju, skąd czerpie ciągle materiały rozplodowy dla stacji buhajów subwencyjnych i subwencyonowanych, dla potrzeb wyłącznie gmin wiejskich — których to wpływ odbija się z coraz większym zadowoleniem wszystkich mniejszych i większych naokoło mieszkających posiadaczy.

Szczupłe subwencje, otrzymywane do dziś z funduszy państwowych hodowlanych,

pracę tu przytoczoną Towarzystwa gosp. gal., posuwały za wolno, ale już i jej nawet wyniki okazały niemożliwość, jak na teraz jeszcze, dzielenia kraju naszego, na strefy co do ras ściśle określonych lub odgraniczonych — w obec naszkicowanego wkrótce obrazu przeciętnego w tej chwili stanu bydła włościańskiego — jak i z uwagi na zupełną prawie nieświadomość głównych podstaw racjonalnej hodowli u naszego ludu wiejskiego.

W ostatnich czasach wyrobiło się jedno-myślnie prawie przekonanie tak komitetu jak i u najlepszych w kraju hodowców — iż tylko wprowadzeniem czystej krwi paru znanych i już tu wypróbowanych ras zagranicznych, można będzie najskuteczniej, w nie tak dalekim czasie, poprawić cały stan bydła krajowego, a to rasą górską, najlepszą do dziś „Simentalską” — i rasą nizinną „Oldenburską”. Te to właśnie dwie rasy były — choć i o innych należałoby tu wspomnieć — odpowiedziały w zupełności życzeniom naszych hodowców, a w skutkach swych dały rezultaty nader korzystne i nieporównanie lepsze od sprowadzonych ras podobnych lub pokrewnych.

Szczególnie reproduktory simentalskie, z tutejszego bydła o odpowiedniej budowie i przy umiejętnym, cierpliwym kierownictwie zaimlowanego hodowcy, dały okazały byt, znakomicie zaaklimatyzowanego i przystosowanego do naszych warunków, a odznaczające się tak w Szwajcaryi samej jakoteż i u nas mlecznością, z najwyższym procentem tłuszczu, z pośród wszystkich innych odmian bydła szwajcarskiego, czego dowodem słały serów ementalskich — wreszcie wytrzymałością w plugu dzięki najlepiej u nich ukształconym organom oddechowym, jak i najlepiej rozwiniętej muskulaturze całego ciała, spoczywającej na wielkim szkieletcie a nie na zbyt wysokich nogach — a w dodatku, wyborami właściwościami była opasowego cenionego najwięcej — przez wszystkich rzeźników kontynentu europejskiego, dla cienko-włóknistego mięsa.

Komitet zatem ugruntował się w przeświadczeniu, iż dla włościańskiego bydła w kraju, uwzględniwszy wszystkie inne towarzyszące okoliczności, rasy — przede-wszystkiem „Simentalską”, a w niewielu tylko miejscowościach „Oldenburską”, zdolają najlepiej poprawić ogół dzisiejszego tu bydła — a nawet kiedyś — i to w nie tak odległym okresie, wytworzyć odrębną rodzinną rasę swojskiego w ten sposób uszlachetnionego bydła, jak to z krzyżowania „Simentalerów” z materiałem własnym urobili się: sławny Kuhlberg w Austrii, Nekarskie rasy w Württembergii, sławne nadto z po-ciągu i opasu rasy bydła w Badenii, a nawet powszechnie znane bydło z wyspy Jersey, nie wymienając wielu dziś znakomitych nowych ras w Tyrolu, Niemczech, Anglii i Francji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adolf Wiesiotowski.

Rada Państwa.

(CLI posiedzenie Izby poselskiej.)

Wiedeń, 8 lipca. (Korespondencya Gaz. Lw.)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 25.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem PP. Prezesa gabinetu hr. Taaffego i Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad rezolucjami komisji przemysłowej, proponowanymi w skutek kilku wniosków o o-toczenie opieką robotników zatrudnionych przy budowlach wielkich komunikacji wiedeńskich. Rzeczą przedstawia się jak następuje: Wniosek Bärnreithera żądał rozszerzenia szóstego rozdziału ordynacji procederowej na wszystkich robotników i wyrobników zatrudnionych przy rzeczonyj budowlach, tudzież ustanowienia osobnego inspektora przemysłowego. Wniosek Kaizla zawierał projekt ustawy o rozszerzenie tegoż rozdziału na wszystkie kategorie robotników i wyrobników w całym Państwie, tudzież rezolucję żądającą ustanowienia dla robotników i wyrobników przy budowlach wiedeńskich płacy minimalnej, zastosowanej do potrzeb życia w Wiedniu i osobnego inspektora przemysłowego. Wniosek Gessmanna, ograniczający się na budowlach wiedeńskich, żądał opieki w myśl rozdziału szóstego ordynacji procederowej, wykluczenia przedsiębiorców i robotników nieaustriackich, rozdania robót małymi losami, ustanowienia płacy minimalnej 1 zł. 30 ct. na dzień, a maksymalnego czasu roboczego 10 godzin, tudzież osobnego inspektora, mianowanego w porozumieniu z robotnikami. Komisya przemysłowa proponuje: 1) zająć się Kaizlowym projektem ustawy później, mianowicie po zebraniu przez Rząd opinii Izby handlo-

wych, cechów oraz stowarzyszeń procederowych i władz przemysłowych; 2) uchwalić wniosek Bärnreithera ze zmianami uwzględniającymi do pewnego stopnia wniosek Gessmanna; 3) nad rezolucją Kaizla i nieuwzględnioną częścią wniosku Gessmanna przejść do porządku dziennego.

Wczoraj przemawiał tylko p. Kaizl, wytykając komisji, że ze wszystkich wniosków zachowała tylko ustanowienie osobnego inspektora przemysłowego dla budowl wiedeńskich, a szczególnie biorąc jej za złe, że odrzuciła ustanowienie minimalnej płacy dziennej dla robotników i wyrobników.

Dziś poseł Gessmann także ubolewa nad niedostatecznością wniosków komisji, które nie mogą wzbudzić w robotnikach zaufania do parlamentu.

Sprawozdawca komisji, poseł Bärnreither stara się udowodnić, że robotnicy nie mogą mieć zaufania do stronników Gessmanna, t. j. antisemitów i soecjalistów chrześcijańskich.

Izba uchwała punkt pierwszy wniosków komisji z poprawką Gessmanna, wedle której Rząd powinien wysłuchać opinii także robotników po kopalniach i zawodowych stowarzyszeniach robotniczych.

Do punktu 2-go zabiera głos poseł Luëger i w jego miejsce wnosi projekt ustawy, z zasadami następującymi: Urzędnicy i robotnicy przy budowlach wiedeńskich powinni być brani tylko z Austrii, tak samo rzemieślnicy; roboty powinny być rozdane małymi udziałami, z warunkiem, nieodstępowania ich komu innemu; minimalna płaca dzienna robotników i wyrobników ma wynosić 1 zł. 30 ct.; robotnicy wybiorą sobie reprezentację dla obrony swych interesów; wszystkie materiały, wagony i statki wodne, powinny być pochodzenia i wyrobu austriackiego. Mowa zapuszcza się w drastyczną polemikę ze „Zjednoczoną lewicą” co do znaczenia jej u klasy robotniczej.

Wiceprezes Chlumecky oświadcza, że wniosek Luëgera jako samoistny traktowany będzie podług regulaminu, t. j. musi przejść wszystkie trzy czytania, jeżeli będzie poparty. — Wniosek zyskuje dostateczne poparcie.

Po dość długiej jeszcze polemice między antisemitami, lewicą i Czechami, Izba uchwała dwa drugie punkta wniosku komisji.

Następuje sprawozdanie z narad wspólnej komisji Izby wyższej i poselskiej w celu pogodzenia uchwał obu izb co do jednorazowych zapomóg dla niższych urzędników z powodu drożyzny. Imieniem tej komisji pos. Plener zdaje sprawę w tym sensie, że komisya wspólna 15 głosami przeciw 2 głosom odrzuciła uchwałę Izby poselskiej (1 milion), a zaleca zgodzić się na uchwałę Izby wyższej (1/2 miliona). Regulamin nie powiada, co wskutek takiego sprawozdania (nie kończącego się wnioskiem) stać się powinno. Sprawozdawca mniema, że Izba powinna raz jeszcze głosowaniem wydać swoją opinię, czy obstate przy swojej uchwale, lub godzi się na uchwałę Izby wyższej.

Wiceprezes Kathrein oświadcza, że po przeprowadzonej dyskusji Prezydium podda pod głosowanie pytanie, czy Izba zgadza się na rezultat narad komisji wspólnej, czy nie.

Pos. Fuss przemawia za tem, żeby obstate przy dwukrotnej uchwale o milionie.

Pos. Masarzyk uważa za rzecz najwłaściwszą zgodzić się na 1/2 miliona, aby urzędnicy cokolwiek przynajmniej dostali.

Pos. Beer stawia formalny wniosek: obstate przy pierwotnej uchwale (1 milion), w czym go popiera pos. Menger i sam sprawozdawca pos. Plener.

Izba uchwała wniosek Beera 69 głosami przeciw 48 głosom.

Odczytano jeszcze dwie interpelacje, z których jedna, pos. Dworzaka, tyczy się reformy policyi weterynarnej na wiedeńskim targowisku bydłecym.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o sprzedaniu nieruchomości skarbowego, powstałego przez zniesienie promienia fortecznego w Ołomuńcu.

Pos. Proskowetz prosi Prezydium, aby sprawy regulacji rzek Marchii i Odry, tudzież zbudowania przekopu dla żeglugi między Dunajem a Odrą stanęły na porządku dziennym tuż po wielkich wakacjach parlamentarnych. (Głosy ze skrajnej lewicy: Jutro odbyć posiedzenie dla tych spraw!)

Pos. Kaiser czyni wniosek, aby sprawy te stanęły na porządku dziennym jeszcze przed sprawą uregulowania waluty.

Izba odrzuca wniosek Kaisera.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 45. — Następne w poniedziałek; na porządku dziennym sprawa uregulowania waluty.

Przedłożenia walutowe.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którym przeprowadzono obszerną dyskusję w sprawie uregulowania waluty. Przemawiali pp.: Abrahamowicz, Lewakowski, Wielowiejski, Henzel, Jaworski, Rutowski, Sokołowski i Kozłowski. Wedle depeszy do tutejszych porannych dzienników zapadła następująca uchwała:

1. Koło polskie oświadcza się za przejściem do rozprawy szczegółowej nad przedłożeniami rządowymi;

2. Koło polskie przyjmuje *en bloc* wszystkie ustawy walutowe w tej formie, w jakiej one wniesione zostały przez Rząd i komisję;

3. Koło polskie postanawia na wniosek p. D. Abrahamowicza, że jako mowca ze strony Koła w rozprawie ogólnej przemawiać będzie tylko p. Jaworski.

Klub zjednoczonej lewicy niemieckiej uchwalił przedwczoraj znaczną większością głosować za przejściem do dyskusji szczegółowej nad przedłożeniami walutowymi.

Dla dyskusji ogólnej nad ustawami walutowymi w pełnej Izbie deputowanych wyznaczono cztery posiedzenia. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że cały przedmiot będzie można załatwić na dwunastu posiedzeniach.

Komisya walutowa Izby panów odbędzie jutro pierwsze merytoryczne posiedzenie.

Ks. Bismarck.

Po ogłoszeniu przez urząd kanclerski dwóch okólników przeciw ks. Bismarckowi, którym poświęcamy kilka uwag na innym miejscu, organ byłego kanclerza, *Hamburger Nachrichten*, napada z podwójną furją na kanclerza, hrabiego Capriviego. W ostatnim artykule pisze on, że Caprivi był zawsze kandydatem katolickiego centrum a Windthorst zalecał go swego czasu gorąco księciu Bismarckowi. Polityka centrum jest dziś tedy u steru, polityka ta zaś prowadzi Niemcy na przepaściste drogi..

Wielce ciekawym i charakterystycznym objawem jest fakt następujący: Gdy w tych dniach książę Bismarck przyjmował u siebie na obiedzie miejscowy kissingeński kwartet, który wyprawił mu serenadę, i gdy ktoś z obecnych przypomniał, że właśnie minęła rocznica Sadowej, rzekł książę: „Oho! Sadowej nie będziemy już mieli, ale za to doczekamy się Sedanu!”

Mamy znowu świeży *interview* z Friedrichsrub, który ogłasza właśnie *London Illustr. News*. Ex-kanclerz, w rozmowie z redaktorem tego pisma oświadczył między innymi, że cesarz Wilhelm I nie był, co prawda, wielkim mężem stanu, ale miał swój sąd i umysł dojrzały. Nie byłby nigdy nie uczynił, nie zapytawszy się o zdanie jednego, lub kilku ze swych doradców. Zresztą, był to prawdziwy gentleman; był to człowiek lojalny, umiający ocenić to, co Francuzi nazywają *la relation sure*. Byłem głęboko do niego przywiązany. Co się tyczy cesarza Fryderyka, bo był to człowiek bardzo szlachetny. Brakło mu może siły, ale miał bardzo realny dar przenikliwości, wiele dyskrecyi i taktu; był to ostry miecz, ale o zbyt krótkim ostrzu. Przed laty trzema z okładem, jeszcze przed śmiercią Wilhelma I, syn jego przywołał mnie do siebie i prosił, abym pozostał w jego służbie. Po rozmowie z nim i jego małżonką, obiecałem, że zatrzymam swe funkcje, i dotrzymałem mu słowa do końca. Nie byłbym go nigdy porzucił, nawet widząc, że błądzi.

Z Warszawy.

(Sprawa nominacji prezydenta Warszawy. — Deputacya kolei warszawsko-wiedeńskiej. — Ręgowanie Polaków z posad sędziowskich. — Sprawa wyłączenia żydów i poddanych zagranicznych od udziału w Towarzystwach akcyjnych.)

Według korespondenta warszawskiego *Dziennika Poznańskiego*, nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby po ustąpieniu gen. Starzyńskiego miał być zamianowany prezydentem Warszawy margrabia Zygmunt Wielopolski. Korespondent dodaje od siebie:

„Obok narodowości, która podobnej nominacji stoi na przeszkodzie, zachodzi i ta okoliczność, że generał-gubernator nie lubi margrabiego, a bez woli gen. Hurki — tem bardziej zaś wbrew jego woli — nikt prezydentem miasta Warszawy nie zostanie. Podobno najwięcej widoków na to stanowisko ma gubernator kaliski Daragan.”

Rada nadzorcza kolei warszawsko-wiedeńskiej, postanowiła w tym tygodniu wy-

śłać komisję, złożoną z księcia Galicya, pp. Czaky, Kossuth i van Ypslerle, do Petersburga, celem uzyskania w ministerstwie zmiany nowego zarządzenia, w myśl którego, naczelnik ruchu i szefowie departamentów muszą być koniecznie Rossyanami. Rada zamierza zwołać następnie nadzwyczajne zgromadzenie akcjonariuszów, celem wysłuchania sprawozdania komisji, oraz powzięcia stosownych uchwał.

Od kilku miesięcy obiega w Warszawie pogłoska, że Polacy, kończący wydział prawny, nie mają być przypuszczani do żadnych posad sądowych w Królestwie Polskim. Taką miała być treść rozporządzenia, które nadeszło do naczelnego prokuratora. Faktycznie, na posady sędziowskie od dawna mianują tylko prawosławnych, ale zdaje się, że obecnie nastąpią jeszcze dalsze w tym względzie ograniczenia.

Z Łodzi piszą do dzienników warszawskich:

Przemysłowców łódzkich zaniepokoiła wiadomość, jakoby w sferach ministerjalnych powstał projekt zupełnego wyłączenia żydów i poddanych zagranicznych od udziału w towarzystwach akcyjnych, w ten sposób, że żydzi i poddani zagraniczni nie będą mogli posiadać akcyj, być członkami zarządu, ani też pełnić obowiązków zarządzających. Spadkobiercy zaś akcjonariuszów żydów i poddanych zagranicznych będą musieli odstąpić otrzymane w spadku akcje w ciągu lat trzech. Pogłoska ta jest zupełnie bezpodstawną i powstała zapewne ztąd, że minister skarbu wniósł do komitetu ministrów projekt zmiany ustawy towarzystwa Sobolewskich fabryk mączki cukrowej i rafinady, o czem przed kilku dniami donosiły pisma rossyjskie.

Cholera w Rossyi.

Urzędowy raport donosi: W d. 5-ym b. m. w Samarze zachorowało na cholere osób 12, zmarła 1. W Słobodzie Pokrowskiej zmarło 6 chorych cholerycznych. W Saratowie w d. 6-ym b. m. przybyło do szpitala 18 chorych, zmarło 11, pozostało 49. W Tyflisie w d. 6-zm b. m. znajdowało się w szpitalu 8 chorych. W Baku w d. 5-ym b. m. w szpitalu zmarło 17 chorych, wyzdrowiało 10, pozostało 166; po za obrębem szpitala zmarło 73 chorych. W rozmaitych innych miejscowościach Kaukazu i obwodu zakaspjskiego zaszły również wypadki zapadnięcia na cholere i śmierci, lecz w niewielkiej ilości.

Rada miejska w Petersburgu wyznańczyła 200.000 rubli na przeprowadzenie zarządzeń sanitarnych. W każdym z 38 rewirów policyjnych złożono w stolicy osobne komisje dla czuwania nad wykonywaniem surowych przepisów sanitarnych. Z rozporządzenia zarządzającego ministerstwem komunikacji, rozesłano okólnikiem telegraficznym wszystkim kolejom w całym państwie, dyrekcje wezwane zostały do wysłania do Petersburga, każda po jednym lekarzu i pięciu felerów, ażeby nauczyli się dezynfekcyonowania wagonów i niesienia pomocy chorym podróżnym.

KRONIKA

Lwów, 11 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej skatki gminie Górki, w powiecie brzozowskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł. w. a.

— **JE. P. Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, dziś rano przejechał przez Lwów, udając się do Podlutego, na poświęcenie letniego pałacyku JE. ks. Metropolity Sembratowicza. We środę P. Namiestnik powróci pojeździem kuryerskim wprost do Buska.

— **Księżna Windisch-Graetz**, zwiędzała w tych dniach oddział koronkarski w c. k. Szkole przemysłowej i nabyła znaną z poprzednich wystaw w tej szkole koronkę „duchesse“ wysokiej wartości, z monogramem i koroną księżną.

— **Bada miasta Lwowa**. Na sobotnim posiedzeniu Rady, zgromadzonej w komplecie z przeszłej kadencji, prezydent p. Mochnacki podał do wiadomości Rady, że Najj. Pan ma przybyć do Lwowa w dniu 31go sierpnia i zabawi do 2 września. Na wniosek p. prezydenta uchwalono, ażeby Rada ukonstytuowała się jako komitet, mający się zająć godnem przyjęciem Monarchy.

Radny dr. Stroynowski, w obec groźnych wieści o zbliżającej się cholere, wniósł, ażeby p. prezydent miasta zwołał miejską Radę zdrowia, któraby obradowała raz na tydzień i czuwała nad bezpieczeństwem życia mieszkańców. Wniosek ten Rada przyjęła, a nadto uchwalono uzupełnić miejską Radę sanitarną dwoma członkami sekcji II, dwoma członkami III, tudzież

w miejsce chorego dra Krówezyńskiego powołać dra Szpilmana.

Następnie wywiązała się dłuższa dyskusja nad sprawą restauracji teatru hr. Skarbka. Radny dr. Stroynowski oświadczył, że na jego ręce wniósł p. Schmitt, dyrektor teatru, petycję z prośbą o subwenyę na restaurację teatru, która ma być przeprowadzona jeszcze podczas bieżącego sezonu. Na to potrzebuje dyrekcya 30.000 zł. i uważa, że za włożeniem tej kwoty w restaurację budynku, teatr skarbkowski będzie o tyle zrekonstruowany, że przedstawienia w nim będą się mogły odbywać jeszcze przez 5 do 8 lat, a więc na tak długo będzie można odroczyć budowę nowego teatru. Nadto p. Schmitt obowiązuje się własnym kosztem urządzić „foyer“ i zaprowadzić oświetlenie elektryczne całego budynku. Rekonstrukcyja budynku teatralnego musi być przeprowadzona do 1 października b. r.

Dr. Stroynowski uczynił wniosek, aby Rada petycję tę traktowała jako sprawę nagłą i aby wybrała komisję z 7 członków. Zadaniem tej komisji będzie: zastanowić się nad petycją, przestudować warunki, przekończyć, czy restauracyja jest możliwa, i odpowiednio wnioski przedłożyć Radzie. Do komisji tej zaproponował wnioskodawca pp. radnych: Zacharyewicza, Schayera, Rewakowicza, Gołaba, dra Maryańskiego, Ramuła, Gostynskiego, z poza grona Rady zaś pp.: Łyszkowskiego, Cetwińskiego, Hochbergera i Pawlikowskiego.

W dyskusji dr. Zgórski podniósł, że Rada nie może dopuścić do „skandalu“, jakiby wynikał, gdyby teatr hr. Skarbka został z dniem 1 października b. r. zamknięty, a zamknięcie musiałoby nastąpić ze względów bezpieczeństwa publicznego. Ostatecznie uchwalono wniosek dra Stroynowskiego i wybrano proponowaną przez wnioskodawcę komisję, do której prócz wymienionych powyżej członków powołano jeszcze pp. Janowskiego i Michalskiego. Komisya obradować będzie pod przewodnictwem przydenta miasta, lub jego zastępcy.

Następnie przedłożył radny p. Janowski wnioski sekcji III w sprawie urzędzenia krytej targowicy na gruntach realności Biesiadeckich i Sawrackiego. Na cel ten wstawiono do budżetu tegorocznego 20.000 zł. Obliczenia okazały, że najtańsza konstrukcyja żelazna, zaoferowana przez firmę End & Horn w Wiedniu, będzie kosztować 62.885 zł. Obejmuje ona 49 stanowisk (sklepow) zamykanych do około placu, 69 stanowisk zamkniętych w hali i 88 wolnych, a oprócz tego jest miejsce na 95 straganów odkrytych. Sekcya oblicza, że wynajmowanie tych sklepów i straganów przyniesie około 12.000 zł., oprócz wyższego czynszu z istniejącego budynku, który również będzie użyty na cele targowe. Na urządzenie targowicy da Kasa Oszczędności pożyczkę, która w kilku latach znajdzie pokrycie zupełne. Ponieważ każdy plac, sposobem projektowanym zabudowany i urządzony przyniesie spodziewane dochody, przeto uchwalono wnioski sekcji bez dalszej opozycji, gdyż jak dotąd, nabyta za 98.000 zł. realność, niesie tylko 4519 zł. brutto. Wnioski sekcji uchwalono bez zmiany.

— **Porządku miejskie**. Sprawa budowy centralnego dworca w mieście naszym, spadła z porządku dziennego. Wiadomo, że podczas bytności Prezydenta kolei Państwowych, dra Bielińskiego, deputacyja gminy m. Lwowa przedłożyła prośbę o wybudowanie dworca centralnego dla ruchu osobowego na placu Solskim. Dr. Bieliński przyrzekł sprawę tę rozpatrzyć. W tych dniach nadeszła z generalnej Dyrekcji kolei Państwowych stanowcza odpowiedź, że projekt budowy, ze względu na zbyt wysokie koszty, został zaniechany. Natomiast przyrzekła gen. Dyrekcya poczynić wszelkie ułatwienia na wypadek, gdyby gmina zdecydowała się na budowę tramwaju elektrycznego.

Stosownie do uchwały reprezentacyi miejskiej, zamówił magistrat trzy nowe sikawki ssącłoczające systemu Knausta, dla straży pożarnej miejskiej.

Ulica Halicka wyłożona będzie wkrótce brukiem drewnianym, podobnie jak ul. Teatralna, gdzie bruk okazał się nader praktyczny.

— **Doroczny popis** wychowanków i wychowanek Zakładu głuchoniemych we Lwowie, odbędzie się dnia 14 b. m. o godzinie 9 przed południem.

— **Straszny wypadek**. Katarzyna Przyszlewiczowa, żona Józefa, tereyana przy szkole wydziałowej im. król. Jadwigi, wydalila się 8 b. m. w południe z domu wraz z dwoma synami, z których starszy liczył 7, a młodszy 5 lat, i udała się do lasu za Pohulaną położonego, gdzie usiłowała odebrać sobie życie przez powieszenie się, a gdy jej się to nie udało, uduśiła obu synów, poczem sama oddała się w ręce sprawiedliwości, zgłoszwszy się dnia 9 b. m. w tutejszym Sądzie krajowym karnym. W ciągu poszukiwań, zarządzonych w okolicy przez Przyszlewiczową wskazanej, znaleziono jeszcze tego samego wieczora zwłoki ofiar, ułożone obok siebie, a przykryte gałęziami, paprocią i innym zielem. Odstawiono je do kostnicy szpitala powszechnego, celem przedsięwzięcia obdukcji sądowej. Przyszlewiczowa okazywała na pewien czas przed okropnym czynem rozstrój umysłowy.

— **Z „Sokoła“**. W ćwiczeniach gimnastycznych członków i uczniów „Sokoła“ lwowskiego będzie przerwa w czasie od 15 do 31go b. m. W piątek, dnia 15 b. m. o godzinie 7

wieczorem odbędzie się w sali „Sokoła“ zwyczajne walne zgromadzenie.

— **Komitet korpusów wakacyjnych** donosi, że w piątek, dnia 15 b. m. o godzinie 8 zbiórą się wszystkie korpusy na nabożeństwo w kościele Archikatedralnym. Po odbytem nabożeństwie zgromadzą się na dziedzińcu ratuszowym, z kądem przy odgłosie kapeli „Harmonii“ i orkiestry uczniów szkoły św. Aunty, przemarszerują w porządku około Rynku, ulicami: Trybunalską, Teatralną, placem: Maryackim, Halickim, Bernardyńskim i ulicą Czarneckiego na Wysoki Zamek, gdzie uczniowie otrzymają drugie śniadanie, poczem w tym samym porządku powrócą do miejsc zbornych. W sobotę, dnia 16 b. m., rozpoczynają się wycieczki codzienne regularnie, według programu przez komitet ułożonego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Józef Lubicz Darski, emer. dyrektor urzędów pomocniczych Sądu krajowego wyższego, przeżywszy lat 83; Zygmunt Mirecki, administrator dóbr JE. księcia Marszałka Sanguskiego, przeżywszy lat 61.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 11 lipca 1892. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 9go lipca do 12 w południe dnia 11 lipca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły słaby (1—3), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (64 proc. wilgot. względnej); opad, deszcz; wysokość opadu 0,7 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +18,4°C., najwyższa +24,0°C. wczoraj po południu, najniższa +11,0°C. w nocy z soboty na niedzielę.

W sobotę po południu i wczoraj przez cały dzień mieliśmy pogodę, dziś rano padał deszcz.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 759 mm.

Prognoza na dobę 12 lipca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2), srednia temperatura doby obniży się do +16°C., stan nieba będzie przeważnie zachmurzony, a względna wilgotność powietrza około 75 proc.; opad, deszcz nieznaczny chwilami.

— **Z Uniwersytetu**. P. Julian Gertler, rodem z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw. — P. Eberhard Kazimierz Marian Habicht, z Odporyszowa, w Galicji, otrzymał w tymże Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **W Stryju** odbędzie się dnia 14 b. m. koncert p. Jana Borkowskiego i panny Herminy Patkiewicz, spiewaków operowych. Do współdziałających należy między innymi panna Raabówna, zaszczytnie znana pianistka.

— **Kłeski elementarne**. Skutkiem gradobicia w dniu 30 z. m., ucierpiało 19 gmin powiatu buczackiego.

— **W Internacie** dla uczniów seminarium nauczycielskiego w Krakowie, będzie z początkiem roku szkolnego 1892/3 miesiąc 30 bezpłatnych do obsadzenia. Ubiegający się o te miejsca, mają wnieść do komitetu (pod adresem regensa zakładu ks. prof. Bielenina, Mały Rynek nr. 7) podania, zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem szczepienia lub przebytej ospy, ostatnim świadectwem szkolnem, świadectwem ubóstwa, a w razie przerwy w naukach także świadectwem moralności. Termin zgłoszenia do końca b. m.

— **Środek przeciwko cholere**. Z powodu pojawienia się cholery na Kaukazie, p. Mikołaj Wereszczagin w *Mosk. Gaz. Ilustr.* podaje niezawodny, według jego zdania, środek do walki z tym nieprosowanym zjadatym gościem. Środek ten polega na przystawieniu do gołych stóp chorego powierzchni wrzącego samowaru, tak, aby owa powierzchnia udzielała ciała chorego swojej 80-stopniowej temperaturę. Oparzenia żadnego nie będzie. Przeciwnie, chory z widocznym zadowoleniem przytula nogi do samowara, starając się szczerze zetknąć podeszwy z gorącym przedmiotem. Po 3—4 minutach, od chwili przystawienia samowaru, chory usypia, oddech staje się równiejszym, spokojniejszym. Dalej znów w ciągu 3—4 minut na czole chorego pojawia się pot, którego kropki są coraz większe, policzki pokrywa rumieniec, chory się budzi, otwiera oczy i zupełnie przytomnie skarży się, że mu gorąco w nogi. Od tej chwili zaczyna się rekonwalescencyja. Środek ten, jak objaśnia p. Wereszczagin, odkrył on przypadkowo. W wypadkach cholery i cholery lecząc chorych na wsi przez okładanie gorącymi butelkami, t. j. napełnionymi gorącą wodą; podsuwając pod nogi gorące cegły, dają gorącą wannę, trą ciało i t. p. Otóż p. W. znalazł się w takim wypadku, że należało zastosować podobną kuracyę do pewnej chorej kobiety. Nastawiono samowar, zawrzała woda, napełniono butelki, ale okazało się, że nie ma korków, bez których niepodobna było odpowiednio ułożyć butelek w nogach chorej. A tymczasem nieszczęśliwa ofiara cholery niemal już dogorywała.

— Przystawić samowar do nóg — zarządził p. W., nie mając chwili do stracenia.

— Oparzmy jej stopy — opowulali pomagający w ratunku panu W.

— Trudno, poparzone stopy wygoją się, a uratujemy jej życie.

Argument ten przekonał obecnych. Przystawiono samowar do stóp chorej i wkrótce okazały się pomyślne objawy reakcyi, które opisaliśmy powyżej.

— **Biusty w parlamencie**. *Conserv. Corresp.* donosi, że z powodu wniosku p. Plenara o ustawienie biustu Herbata w parlamencie, uczyniony będzie wniosek, aby obok tego biustu ustawiono popiersie Kazimierza Grocholskiego, Henryka hr. Clam-Martinię i ks. Greutera.

— **Projekt wystawy powszechnej** w Berlinie, od chwili zajęcia się takąż wystawą w Paryżu przez rząd francuski, wstąpił na drogę realną. Mieszana deputacyja berlińskich władz komunalnych na posiedzeniu w sprawie zwołaniem, uchwaliła wyznaczenie sumy 10 milionów marek z funduszu gminy na cele wystawy. Ze szczególnym zapałem wystąpił w obronie projektu burmistrz Berlina Zelle i wezwał obecnych do energiczniejszego, niż dotąd działania. Jednocześnie tą samą kwestyą zajmowało się ministerjum stanu pod przewodnictwem swego prezesa hr. Eulenberga. W obradach uczestniczył także kanclerz Rzeszy, hr. Caprivi. Wszelkie oznaki przemawiają za tem, że i rząd pruski zasili fundusz gwarancyjny sumą 20 do 25 milionów marek.

— **Katastrofa**. Na okręcie „Mont-Blanc“ w porcie Ouchy, na jeziorze genewskim, pękł kocioł maszyny parowej, skutkiem czego 27 osób straciło życie, a 24 odniosło ciężkie poparzenia.

— **W Christiansund** wybuchł dnia 8 b. m. wielki pożar, który zniszczył prawie połowę tego miasta.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Polskie przedstawienia na wystawie. Z Wiednia piszą: Przybył tu referent komitetu wykonawczego, hr. Zygmunt Cieszkowski w sprawie produkcyi na wystawie. Po przeprowadzeniu porozumień z osobami właścicielami (nie zaś z jakimiś urojonymi komisjami) przedstawia się program produkcyi znowu nieco odmiennie, lecz prawdopodobnie już stanowczo, jak następuje: 5 września „Halka“ — obaj Reszkowie; 6 września „Straszny dwór“, dwa akty. Sceny z „Lucyi“ — Sembrich-Kochańska; jeden akt „Krakowiaków i górali“ — Zimajer; 7 września: powtórzone przedstawienie z 5go; 8 września: powtórzone przedstawienie z 6go; 9 września: „Romeo i Julia“ dwa akty, „Traviata“: ceny, „Hugenoci“ jeden akt — Reszkowie, Lola Beeth, Abendrothówna, Sembrich-Kochańska, Mierzwiński; 10, 11 i 12 września: koncerty, w których mają wziąć udział po kolei: Paderewski, Abendrothówna, Kamillowa, Szezygierówna, Barcewicz, Sembrich-Kochańska, Sliwiński, Reszkowie, Mierzwiński i wielu innych. W każdym koncercie „Lutnia“, chóry mieszane. Na program składają się utwory wszystkich wybitnych kompozytorów. Jarecki uczy już chórów, wzmocnionych do osmdziesięciu osób; o balet i dekoracye toczą się rokowania, zakupowane są materyje na kostiumy. Hr. Cieszkowski w imieniu komitetu wystosuje zaproszenia do artystów i artystek, którym przypadają partye solowe. Ponieważ w programie tym mogą już tylko nieznaczne zajść zmiany (a program ten uwzględnia, o ile się da, tak kompozytorów, jak artystów, żeby im dać pole do popisu): ponieważ dalej komitet, pomimo, że nie ma funduszu na pokrycie ogromnych wydatków, postanowił nie cofać się od dzieła — przeto przystąpi on już do urzędzenia sprzedaży biletów na produkeye operowe. Sprzedaż będzie się odbywać wszędzie, we właściwych miejscach, przez lipiec i sierpień, ażeby tym sposobem zapewnić produkeyom pełną widownię, a tem samem pokrycie bodaj części wydatków. Komitet otrzymuje od dochodów brutto 60 pre. Miałem sposobność zajrzeć w szczegółowe obliczenia. Otóż jeżeli dwa przedstawienia będą po cenach najwyższych, a trzy po średnich, koncerty także po średnich, to maksymalny dochód o tyle wydatki pokryje, że niedobór wyniesie około 25.000 zł., które komitet będzie musiał pokryć. Warto zastanowić się nad temi liczbami: niedobór z produkcyi 25.000 zł., kosztą oddziału okazowego co najmniej 3.500 zł., razem zatem pozostanie do pokrycia 28.500 zł. Cały zaś obrót tego przedsięwzięcia przenosi sumę 55.000 zł. Obok sprzedaży biletów, musi komitet obecnie już zakontraktować przyzwoite umieszczenie w Wiedniu około 260 osób. Nie jest wykluczonem, że je-

żeli produkcje będą miały powodzenie, dyrekcja teatru wystawy jeszcze szósty i siódmy wieczór dla powtórzenia ich ustąpi.

Pani Viardot darowała paryskiemu konserwatorium oryginalną partyturę „Don Juana“.

W Londynie robią teraz furorę obrazy pani Mankiewiczowej, częścią malowane, częścią haftowane. Prasa unosi się entuzjastycznie nad tą nową techniką, za pomocą której artystka stwarza prawdziwe dzieła sztuki. Arcydziełem w swoim rodzaju ma być widok Alhambry.

GŁOSY PUBLICZNE.

Odezwa do szanownych panów wadmistrzów c. k. Urzędów cechowniczych w Galicyi. W celu ułożenia petycji i wysłania takowej przez wybraną deputację do Rady Państwa, względem polepszenia bytu wadmistrzów, podpisany komitet zaprasza szan. panów wadmistrzów na poufne zgromadzenie, mające się odbyć w Samborze na dniu 16 lipca b. r., o godzinie 2 po południu. Panowie, którzy na powyższe zgromadzenie nie będą mogli przybyć, zechcą łaskawie przesłać na ręce komitetowych upoważnienie do działania w ich imieniu w mowie będącej sprawie. — W Samborze, dnia 1 lipca 1892. *Jan Jasica*, wadmistrz w Nowym Sączu. *Grzegorz Manasterski*, wadmistrz w Samborze. *Emil Brzeziński*, wadmistrz w Śniatynie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 10 lipca.

Pogłoska o zjeździe trzech Cesarzy w Spale d. 29 sierpnia, o której onegdaj jeszcze donosiłem, obiegła z szybkością błyskawicy wszystkie giełdy światowe. Dzienniki zamieszczają obszernie artykuły komentujące ten spodziewany fakt, który już obecnie został zeskontowany na wszystkich targach. *Haussa* kursów objawiła się przedewszystkiem w naszych kredytach (do 315-25), pomimo stanowczego zaprzeczenia, umieszczonego w *Nordd. Alg. Ztg.* — Kontrmina korzysta jednak z wiadomości o cholery w Baku i w Moskwie, o rozruchach w Astrachanie, o złym stanie zasiewów w Rosyji, i przyniata kursa powodując ogromne sprzedaże. Jeden z tutejszych spekulatorów, rzucił onegdaj 3000 sztuk kredytów na targ.

W skutek doskonałych wiadomości o stanie rzepaku, kupowano chętnie akcje kolei północno-zachodniej i Elbethal. — Dochody kolei doliny Elby, powiększyły się znacznie w ostatnich kilku dniach, a odnośne akcje, w stosunku do ostatniej dywidendy, i do spodziewanych zysków w przyszłości, notują stanowczo na niską cenę. Dobrze poinformowani twierdzą, że Towarzystwo tej kolei sprzedało 10.000 sztuk akcji Zakładowi kredytowemu ziemskiemu, który ostrożnie rzuca stopniowo na targ sztuki, powodując w skutek tego niską cenę. Wkrótce jednak zapas ten będzie wyczerpany, a akcje kolei doliny Elby, niezawodnie znacznie podskoczą.

Haussa kursów była jednak chwilową, a w skutek mało ożywionego targu, każda sprzedaż najmniejszych choćby ilości, przyniatała ceny. — Kredyty z zamknięciem giełdy notowały znów 313-25 i *baissa* ogarnęła cały szereg papierów. Spadły węgierskie kredyty, anglosy, bankvereiny, ländlerbanki i uniony, na targu zaś papierów przewozowych, spadły akcje kolei północnej, Lloydy, staatsbahny, lombardy i żegluga parowej na Dunaju. Ostatnie te akcje o 6 zkr. na sztuce (do 336).

Do tej *baissy* ogólnej, przyczynił się niemało Paryż, który zniżył ceny papierów portugalskich, hiszpańskich i włoskich, — ostatnich, z powodu ciągłego wzrastającego *agia* od złota. Przeszły tydzień odznaczył się przedewszystkiem *baissą* rubli i w ogóle rosyjskich walorów, spowodowaną szerzącą się cholera w Rosyji i z temi wiadomościami o stanie zasiewów. Kontrmina, rzecz prosta, nie jest obcą całemu temu ruchowi zniżkowemu. — Swoją drogą jednak zły stan finansowy Rosyji i niemożliwość zrucenia na targ pozostałych 200 milionów rubli pożyczki z 500-milionowej emisji paryskiej, wpływa olbrzymio na tę ciągłą zniżkę kursu rubli. — Niepomyślna tendencja w zeszłym tygodniu na tutejszej giełdzie, była wynikiem usposobienia innych giełd europejskich. Spekulacja paryska jest osłabiona, berlińska zaś, w poszczególnych papierach za wielkie ma zobowiązania. Nawet na targu londyńskim położenie jest bardzo złe, przyduszone. Prywatne koła wstrzymały się zupełnie od transakcyj giełdowych, a kontrmina coraz bardziej staje się ruchliwą. Nie wierzą zupełnie w możliwość wielkich interesów przed jesienią. Jedyne tylko żniwa dadzą jeszcze sposobność do zawarcia kilku większych transakcyj. W każdym razie nie jest to dostatecznym bodźcem dla zwykłych, ażeby na stanowiskach swoich wytrwali. Opu-

ścili je też prawie zupełnie. Ciągłe odbywają się sprzedaże, a nie ma chęci do zawierania wielkich interesów, w skutek czego kursa znacznie osłabić się musiały.

Olbrzymie kwoty pieniężne otrzymane przez kapitalistów za lipcowy kupon od efektów nie poruszyły jeszcze dotąd targu. Stanie się to zapewne wkrótce. Kupowano tylko dość znaczne ilości rent austriackich, zwłaszcza majowej. Z przyjemnością prawdziwą zaznaczam, że stosunkowo dość wielki ruch zaznaczył się w zakupowaniu 4 1/2 proc. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, których w ostatnich dniach przeszło za 600.000 zł. po kursie 99-85 na targu tutejszym zakupiono. Widać, że poważna ta instytucja cieszy się zaufaniem szerszych już kół finansowych, na co zresztą w zupełności zasługuje.

Na targu pieniężnym, sytuacja polepszyła się znacznie, tak, jak to w przeszłym tygodniu przepowiadałem. W eskoncie był wielki popyt na weksle a pieniądź reportowy można było otrzymać po 4 do 4 1/2 procent. Czy jednak sytuacja ta długo się utrzyma, tego przewidzieć nie można, gdyż zależnem to będzie od transakcji zbożowych po żniwach.

Subskrypcya na pryoritety kolei Karola Ludwika idzie doskonale; powodzenie zresztą tej emisji połączonej z konwersją 4 1/2 proc. pryoritetów na 4 proc. nie było ani na chwilę wątpliwe. Tutejszy Unionbank, który, jak wiadomo, jest pierwszą figurą w działającym konsoreyum, otrzymał liczne zamówienia od prowincjonalnych kas oszczędności. Zamówienia te jednak zostały przyjęte tylko jako zgłoszenia, gdyż w myśl ogłoszonego prospektu pierwszeństwo objęcia 4 proc. sztuk, mają właściciele dawnych pryoritetów.

— **Zjazd gospodarczy** odbył się wczoraj w Dublanach. Z powodu braku miejsca, obszerniejszą wzmiankę o tym zjeździe zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Targ zbożowy.

Lwów, 11 lipca: pszenica 8-60 do 9-—, żyto 7-60 do 8-—, jęczmień 6-— do 7-—, owies 6-80 do 7-30, rzepak nowy 9-50 do 10-—, groch 6-50 do 8-50, wyka 4-50 do 5-—, nas. lniane — do — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 7-—, hreczka 9-50 do 10-25, konieczyna czerwona 40-— do 55-—, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19-— do 20-—, anyż 27-— do 30-—, kukurudza 5-70 do 6-—, chmiel nowy za 56 kilg. 55-— do 65-—, spirytus 15-25 do 15-50. Nowy spirytus na zimowe miesiacę — do —.

Uspობienie bardzo słabe.

Wiedeń: pszenica na jesień 8-33 do 8-36, na wiosnę 8-72 do 8-75, żyto na jesień 7-47 do 7-50, kukurudza na lipiec 5-12 do 5-15, na lipiec-sierpień 5-12 do 5-15, na sierpień-wrzesień 5-23 do 5-26, na wrzesień-październik 5-35 do 5-38, na maj-czerwiec 5-60 do 5-63, owies na jesień 5-80 do 5-83, rzepak sierpień-wrzesień 11-60 do 11-70, styczeń-luty 12-15 do 12-25, olej rzepakowy na październik-grudzień 30-50 do 31-50, spirytus na lipiec-sierpień 17-50 do 18-— waranty sierpniowe 19-—.

Budapeszt: pszenica na jesień 8-10 do 8-12, na wiosnę 8-52 do 8-54, kukurudza na lipiec-sierpień 4-80 do 4-82, na sierpień-wrzesień 4-91 do 4-93, owies na czerwiec — do —, na jesień 5-40 do 5-42, rzepak na wrzesień-paźd. 11-15 do 11-20. Spirytus kontyng. bez podatku 17-— do 17-50.

Targ zbożowy zagraniczny.

Warszawa: pszenica 114 do 130, żyto 112 do 128 średnie — do —, owies 78 do 96, średni — do —, gryka 110 do 114, jęczmień 75 do 97, na pasze — do —, kasza jaglana 125 do 150, groch 118 do 125, kukurudza 74 do 77, gryczana 178 do 185.

(Ceny w kopiejkach za pud.)

Okowita: 100% netto 10-93 do — rubli netto wiadro 78% 8-70 do — rubli 2 pre.

OSTATNIA POCZTA

Na j. P. ani opuści Karlsbad d. 15 b. m. i uda się ztąd na letni pobyt do Isehl.

Najd. Arcyksiężę Rainer po inspekcji w obozie Bruck nad Litawą, powrócił przedwczoraj do Wiednia.

Najd. Cesarzowiczowa Wdowa Stefania wraz ze swoją Córeczką, Arcyksiężniczką Elżbietą zajęła letnie mieszkanie w zameczku myśliwskim w Mürzsteg.

Król serbski Aleksander przybył przedwczoraj popołudniu w ścisłym *incognito* do Wiednia. Z dworca kolejowego, gdzie powitał go poseł serbski Simic, udał się król do pałacu poselstwa serbskiego na obiad, po którym wyjechał w dalszą podróż Ems.

P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego, dr. Artura Weigla w Ciężkowicach, notaryuszem w Czarnym Dunaju.

Presse dowiaduje się, iż bezzasadne są wiadomości o rychłym ustąpieniu zamianowanego niedawno prezydentem krajowym Bukowiny, barona Krussa.

Neue freie Presse dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że Delegacye wspólne zbiorą się dopiero w pierwszych dniach października w Budapeszcie.

Wedle depezy z Pesztu, węgierskim ministrem handlu, która to posada została opróżniona skutkiem śmierci Barossa, ma zostać sekretarzem stanu w ministerstwie handlu, Bela Lukacs.

Polit. Corr. pisze w artykule komunikowanym: *Köln. Ztg.* doniosła, że rumuński minister hr. Carp, w rozmowie, jaką miał z hr. Kalnokym podczas szesnastodniowego krótkiego pobytu w Wiedniu, miał stanowczo oświadczyć, że Rumunia nie myśli zawierać z Austro-Węgrami traktatu handlowego. Otóż z wiarogodnej strony dowiadujemy się, że p. Carp w pomienionej rozmowie powiedział tylko, że Rumunia pragnie wypróbować przedewszystkiem swój dotychczasowy system cłowy, i dlatego przed upływem 4—5 lat nie może myśleć o zawieraniu w ogóle traktatów handlowych. Skoro jednak Rumunia raz wejdzie na drogę zawierania takich traktatów, w pierwszym rzędzie starać się będzie o uzyskanie traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

W kołach petersburskich uważają dnie dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych p. Durnowo za policzone, a jako jego następcę wymieniają w pierwszym rzędzie obecnego generał-gubernatora kijowskiego hr. Ignatiewa.

Z Petersburga donoszą: W najbliższych dniach ma być zamianowany nadzwyczajny komisarz rządowy, z nieograniczoną władzą dla kierowania akcją ochronną przeciw cholery na terytorium nadwołżańskim.

O zaburzeniach w Astrachanie, z powodu których ogłoszono tam stan obłężenia, nie ma dotychczas obszerniejszych wiarogodnych szczegółów. Wedle prywatnych doniesień, pierwszy impuls do tych zaburzeń dało wysmaganie na rozkaz gubernatora kilku kupców, którzy stawili opór zarządzeniom sanitarnym. Skutkiem tego, lud począł gromadzić się przed domem, zamienionym na szpital choleryczny, zburzył go i podobno zamordował jednego z lekarzy. Władze nie mając pod ręką odpowiednich sił zbrojnych, stały z początku w obec tych wypadków bezradne, i dopiero gdy nadeszły posiłki, zabrały się z całą surowością do stłumienia zamieszek, które przybrały były groźne rozmiary. Donoszą również o zaburzeniach w Baku, gdzie z powodu licznych wypadków zapadnięcia na cholera, musiano wstrzymać roboty w kopalniach nafty Nobla.

Król serbski Aleksander powróci dopiero w drugiej połowie sierpnia do Belgradu.

Organ regenta Risticza, *Serbska Zastawa*, ogłasza artykuł, wykazujący, że wyboru trzeciego regenta nie może dokonać zwołana na październik zwyczajna skupeczyna, lecz należy w tym celu powołać wielką skupeczynę, która jedynie może być wyrazem woli narodu.

Generalny konsul francuski w Lipsku, pan Jacquot, został w dniu 5-go b. m. aresztowany, w skutek awantury w kawiarni, w której ciągu pan konsul — jak piszą do *Neue freie Presse* — rzucał obelgi na Niemców. Po spisaniu protokołu w polieji pan Jacquot został wypuszczony na wolność. Ambasador francuski w Berlinie, Herbertte, zawezwał natychmiast pana Jacquota do siebie, a równocześnie wysłał do Lipska jednego z urzędników ambasady, celem zbadania sprawy na miejscu.

Ambasador rosyjski w Paryżu, Mohrenheim, chciał obecnie udać się na urlop, ale car polecił mu, aby był obecny na uroczystości narodowej dnia 14 lipca. Car rosyjski, święcący rocznicę zdobycia Bastylii!

Arcybiskup paryski zarządził wspaniałą iluminację kościoła Sacré-Coeur w dniu 14 lipca.

Nowy ambasador włoski, Resson, wreczy dziś prezydentowi Carnotowi swoje listy uwierzytelniające.

Z uwagi na zbliżające się wybory do rad generalnych, pragnie rząd, aby obecna sesja Izby skończyła się w dniu 13-go b. m. W tym celu posiedzenia Izby deputowanych odbywać się będą dwa razy dziennie.

Wybory angielskie tak się w tej chwili przedstawiają: Dotychczas wybrano 400 posłów, mianowicie: 187 konserwatywów, 28 unionistów (a więc także rządowych) 158

liberalnych (zwolenników Gladstona) 23 antiparnellitów i 4 parnellitów.

Gladstoniści potrzebują jeszcze odnieść cztery zwycięstwa, aby usunąć ostatnią większość rządową. Wybory irlandzkie rozstrzygną o losie gabinetu, gdyż z antiparnellitami mógłby Salisbury wejść w układy i za ich pomocą uzyskać większość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lipca. W Izbie deputowanych rozpoczęła się generalna dyskusja nad przedłożeniem walutowem. Do głosu zapisanych jest 12 mowców za. 14 zaś przeciw przedłożeniu. Pierwszy zabrał głos deputowany młodoczeski Eim.

Wiedeń, 11 lipca. Namiestnictwo wzięło 16 wiedeńskich studenckich stowarzyszeń za przekroczenia statutów i mięszanie się do spraw politycznych, przyczem książki i pisma zostały skonfiskowane.

Budapeszt, 11 lipca. W Izbie deputowanych rozpoczęły się obrady nad uregulowaniem waluty. — Zamierzona jest konwersya pewnych kategorii długu państwa.

Kołoszar (Klausenburg), 11 lipca. Znaczna liczba Rumunów powzięła myśl utworzenia rumuńskiego stronnictwa konstytucyjnego. W programie tego stronnictwa głównymi zasadami są: bezwarunkowe uznanie konstytucyi i dążenie, ażeby w jej ramach zapewnić narodowości rumuńskiej rozwój samodzielny.

Ungaria ogłasza odezwę komisji, która ma się zająć ukonstytuowaniem tego stronnictwa.

Ems, 11 lipca. Król Aleksander serbski przybył tu wczoraj. W Lahmstein oczekiwali go Milan.

Paryż, 11 lipca. Anarchistyczne organa prasy grożą, że podczas obchodu święta narodowego przyjdzie do zamachów.

Montbrison, 11 lipca. Ravachol dzisiaj rano został stracony.

Katania, 11 lipca. W sobotę w południe nastąpiła gwałtowna erupcja lawy z krateru Etny. W nocy wybuch ten przybrał jeszcze bardziej niepokojące rozmiary. Dwojgiem ramion staczała się lawa w kierunku Nicolosi i Belpacto. Dało się też uczuć silne trzęsienie ziemi, które zrzuciło dotkliwie szkody. Ludność zachowuje się z rezygnacją. Wybuch w każdym razie nie jest tak gwałtowny, jak w r. 1886.

Nicolosi, 11 lipca. Wstrząśnienia ziemi trwają dalej. Z pięciu kraterów wulkanicznych wylewa się lawa. W Zafarana 12 domów runęło, a także runęła część kościoła. Wybuch wulkanu trwa dalej.

Kopenhaga, 11 lipca. Rodzina carska wyjechała wczoraj wieczorem na pokładzie *Gwiazdy Polarnej*.

Londyn, 11 lipca. Dotychczas wyszło z wyborów: 186 konserwatywnych, 31 unionistów, 161 gladstonistów, 4 parnellitów, 24 antiparnellitów. Konserwatywni zyskali krzesła 13, unioniści 7, gladstoniści 48.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11go lipca 1892 r., godz 1 minut 45. Akcje kredytowe 314-37, Alp Tow. górnicze 65-—, Węgierskie akcje kredytowe 358-25, Akcje anglo-austriackie 151-50, Akcje banku Union 243-—, Akcje kolei Karola Ludwika 214-75, Akcje kolei Północnej 280-—, Akcje kolei Południowej 98-—, Losy tureckie 40-—, Akcje kolei państwowej 302-—, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 243-— Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197-—, Wiedeńskie losy komunalne 157-—, Akcje tytoniowe 177-75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104-75, Akcje kolei Elbethal 235-25, Akcje banku dla krajów koronnych 217-80, 4-prc. węgierska renta złota 110-—, Akcje banku związkowego 114-25 Rubel papierowy 1-17-50, Węgierska renta papierowa 100-45. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 9go lipca 1892 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 19-— do — zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 8-08 do 8-10 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 172-50 do — zł. żyto — do — zł., spirytus 37-20 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 50-30 — fr

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kriebewski

Nadesłane.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3 kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez dołożenia prowizji i poleca się szczególnie świetnym urzędem depozytowym na prowincji do tak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakres bankowy i wekslarski wędzających.

Główna reprezentacja dla Galicji największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual”. Rok założenia 1842

Zakład wodolecznicy „Mariówka”

Omnibus kursujący między Mariówką a Lwowem (plac Halicki) odchodzi codziennie z Mariówki w godzinach: 8 rano, 2 po południu, 4 1/2 po południu i o 8 wieczór — odchodzi zaś z Lwowa (plac Halicki) w godzinach: 11 1/2 przed południem, 3 1/2 po południu, 5 1/2 po południu, 9 wieczór.

Zmiana pomieszczenia.

Leżak chorób kobiecych i akuszer dr. Bronisław Skalkowski były asystent i operator kliniki prof. dr. Chrobaka w Wiedniu, ordynuje od godz. 3 do 5. Lwów, ul. Kościuszki 14, na dole. 650

Dziw nad dziwami!

Istnie cudownym sposobem z zimnej dłoni śmierci której byłem już tak bliskim, wybawiony, nie mogąc się wstrzymać bym cudu tego całemu światu nie oznajmił. Oto cierpiełem na ciężką przepuklinę i mimo pomocy lekarzy, którzy wszelkich starań dożył, żadnych skutków w rezultacie nie osiągnęto, zdecydowano w końcu, że o życiu moim jedynie

tylko operacya rozstrzygnąć może. Dla podjęcia więc tejże operacyi przyjechałem z Bełza do Lwowa w towarzystwie lekarza i zamieszkałem w hotelu „Grünberga”. W piątek dnia 6 maja 1892, na dniu przed zebrać się mającej operacyi gdy przybyło konsilium lekarzy, w tej samej chwili zesał mi Bóg Swe najtęskawsze oświecenie w osobie Pana Mojżesza Freilicha specjalisty bandażysty (mieszkającego we Lwowie ul. Rzeźnicka 1. 17) któremu całe moje życie zawdzięczam. On to jako znawca w swym fachu przez swoją zręczność potrafił mnie zupełnie bez operacyi i bez lekarstw od cierpienia uwolnić tak, że lekarze temu wydziwić się nie mogli, a ja w krótkim czasie uleczonego zdrów do domu powróciłem. Przyjmuję więc Panu za to Panie Freilich najgorętsze podziękowanie i zapewnienie, że przez całe życie moje będę Panu wdzięczny i jako specjalistę wszystkim cierpiącym na przepuklinę polecam.

Simehe Mehlmann z Bełza, przez (Biuro „Impressa” we Lwowie). Jako świadkowie: Szulim Spiner, Chaim Izak Grünberg właściciel hotelu we Lwowie. 830

Fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej Juljana Wanga we Lwowie otworzyła ponownie dla wygody Szanownych P. T. odbiorców

Kantor miastowy w dawnym lokalu ul. Hetmańska 22 obok Teatru (Nr. Telefonu 90.) 806

Przyjechali do Lwowa

dni 11 lipca 1892.

Hotel Zorza.

P. St. hr. Tarnowski i J. Popiel z Krakowa, A. Gorayski z Moderówki, H. ks. Lubomirski i S. Wolański z Rozwadowa, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, Z. Jaroszyński z Błudnik, Br. dr. Csillik z Tarnopola J. Jaworski z Roduża, M. dr. Przyborowski z Warszawy, R. Puzyna z Gwoźdźca, G. Gołuchowski z Streptowa, K. Zaleski i F. Müller z Wiednia.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), times, and station names. Includes routes to Krakow, Muszyno-Krynicy, Podwolecz, etc.

Hotel Imperial.

Pp. J. Towarnicki ze Suiatyna, J. Sznajder z Miejsca, A. Rudziński ze Stryja, S. ks. Komorowski z Łańcutu, J. Weber z Nesselndorfu, W. Czajkowska z Giedyk, L. Niewiadomski z Kołomyi, E. Wołoszyński z Peceńżyzna.

Hotel Francuski.

Pp. K. Lebowski z Woli Przemyskiej, A. Wybranowski z Czupernosowa, A. Harsanyi z Buda pesztu, B. Skibiński z Balic, J. Uleniecki z Wołoszkowa, F. Plattner z Biały, M. Nikorowiczowa z Kałusza, J. Edwards z Londynu.

Hotel Centralny.

Pp. W. Lewicki z Witkowa, J. Onyszkiewicz ze Zborowa, W. Tretter z Jarozowa, T. Bocheński z Chersou (Rossya), A. Krajewski z Dubia, J. Bleczkowski z Poreby, K. Willaume i J. W. Willaume z Tarnopola.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9-1 przed i od g. 3-6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10-1 przed połudn. wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 lipca 1892.

Table with columns for various financial items (Akcje, Listy, Obligacje, Losy, Monety) and their values in zloty and cents.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 lipca 1892.

Table with columns for government debt (Dług państwa), bonds (Obligacje), stocks (Akcje), and losses (Losy) with their respective market values.

Table with columns for exchange rates (Kursy), interest rates (Obligacje), and other financial data.

Table with columns for exchange rates (Kursy), interest rates (Obligacje), and other financial data.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 326 (4040 1-3) W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 3 sierpnia 1892 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 września 1892 nawet poniżej takiej licytacya realności według wyk. hip. 194 księgi gruntowej Wołoszkowa, Franciszka Krawczyzna na własnej, na rzecz Stefana Gormaga pto. 10 rat po 24 zł. 76 ct. zpn. Cena wywołania 100 zł. Wadyum 10 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Wadyum wynosi 18 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć. Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, który by uchwala licytacyja przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub któryby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 6 sierpnia 1890 do tabuli weszli, kuratorem p. Karola Chanika w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadamia. C. k. Sąd powiatowy. Dobromil, dnia 4 czerwca 1892.

1892 godzinę 10 rano, na którym ta realność i poniżej ceny szacunkowej 150 zł., jednak tylko za cenę wyższą, jak jest oferta Leona Ettingera, który za tę realność już kwotę 25 zł. ofiarował, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 15 zł. i złożone być może w gotówce lub w papierach papularne bezpieczeństwo dających. Ekstrakt tabularny, akt ocenienia i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie. Dla niewiadomych i dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 22 lutego 1891 do tabuli weszli, ustanowiony jest kurator w osobie Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie. C. k. Sąd powiatowy. Rohatyn, 2 czerwca 1892.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem Ewy Schweimlerowej, niewiadomej z miejsca pobytu jest adw. dr. Olearski, a jego zastępcą adw. dr. Szafiarski, natomiast kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raczyński, zastępcą adw. dr. Grudziński. Kraków, 6 maja 1892.

L. 4696 (4035 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nowemmieście położonej, wedle wyk. hip. 40 tejsze gminy dłużnika Samuela Färbera własnej, na zaspokojenie pretensyj Herscha Rabnera w kwocie 215 zł. dnia 2 sierpnia i 15 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na

L. 6272 (4014 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej ek. Prokuratorcy skarbu we Lwowie przeciw Chawie Hauser pto. 171 zł. 90 ct. wa. zpn. chęć kupna mającym niniejszym wiadomo czyni, że do publicznej sprzedaży realności, objętej wyk. hip. 105 księgi gruntowej gminy Stratyn Chawy Hauser własnej, wyznaczył w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 3 sierpnia

L. 13051 (3578 2-3) W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Nitscha w kwocie 2500 zł. zpn. w dniu 10 sierpnia i 14 września 1892 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacya realności Ewy z Mazurów Schweimlerowej pod lk. 81 dz. IV. w Krakowie lwh. 736. Cena wywołania wynosi 6523 zł. aw. Wadyum 653 zł.

L. 2344 (3946 1-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Eliaza Rosenberga w kwocie 236 zł zostanie realność pod lk. 397 na Łanach w Stryju wyk. hip. 943 objęta Tauby Redler własna dnia 11 sierpnia 1892 i 15 września 1892 o godzinie 9 przedpołudniem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 243 zł., na drugim takżeżniej ceny wywołania sprzedana. Wadyum wynosi 25 zł. O tem zawiadamia się nieznanym i późniejszych wierzycieli przez kuratora adw. dr. Bacyńskiego. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można tu przejrzeć. C. k. Sąd powiatowy. Stryj, dnia 30 maja 1892.

L. 3300 (3688 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 84 zł. 10 ct. zpn. odbędzie się na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 96 gm. Izdebnik objętej, dłużniczki Agnieszki Frączek i posiadłości lwh. 97 tejże samej gminy objętej Józefa Janusa a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 sierpnia i dnia 12 września 1892 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adwokat dr. Bresiewicz.

Wadyum wynosi dla pierwszej posiadłości 115 zł., drugiej posiadłości 67 zł.

Kalwarya, dnia 4 czerwca 1892.

L. 1430 (3938 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 20 zł. 60 ct. wa. zdn. odbędzie się dnia 8 sierpnia 1892 i dnia 16 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 55 w Nadziejowie położonej dłużnika Michała Sawczyzna własnej.

Cena wywołania 59 zł.

Wadyum 5 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 31 maja 1892.

L. 1022 (3939 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 1000 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Mordka Schwagra przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Feibischa Wakselblatta własnej w Kudrywach położonej ciału hipot. l. 540 ks. gr. gm. Kudrywece objętej stanowiącej, a składającej się z parc. bud. l. 378 z domem mieszkalnym i stajnią na niej się znajdującymi, a dalej z parc. grunt. l. 2269 i 2270 w dniu 9 sierpnia 1892 i w dniu 13 września 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem w gmachu sądowym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2200 zł.

Poręczne zaś kwota 220 zł.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest p. Józef Zubek ck. notaryusz w Mielnicy.

Mielnica, 23 marca 1892.

L. 1610 (3940 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 25 zł. zpn. odbędzie się na rzecz ck. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Gerschona Schiffmana własnej w Uściubiskupiem położonej ciału hipoteczne wykazem hipotecznym l. 678 ks. grunt. gm. kat Uściubiskupie objętej, stanowiącej a składającej się z parceli budowlanej l. 75/1 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym, a dalej z parceli gruntowej l. 473/2 w dniu 9 sierpnia 1892 i w dniu 13 września 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem w gmachu sądowym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 165 zł.

Poręczne zaś kwota 16 zł. 50 ct.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest p. Józef Zubek ck. notaryusz w Mielnicy.

Mielnica 14 marca 1892.

L. 16206 (3822 3-3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 20 lipca i 24 sierpnia 1892 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności, objętej wyk. hip. l. 40 gm. kat. Steniatyna, dłużnika Michała Dejnego własnej, celem zaspokojenia pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w kwocie 148 zł. 47 ct. wa. zpn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedac się mającej majątności w ilości 1085 zł.

Wadyum 108 zł. 50 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Władysław Wejeta.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 7 marca 1892.

L. 6973 (3963 3-3)

Sąd powiatowy Rzeszowski ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji Zakładu kredytowego ziemskiego mianowicie 5 rat po 18 zł. z pn. odbędzie się w dniach 9 sierpnia 1892 i 13 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 60 w Drabianiec położonej wedle wyk. hip. l. 86 Wojciecha Kopacza własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Rzeszów, dnia 8 czerwca 1892.

L. 3618 (3969 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Wiktora Bętkowskiego w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 9 gm. kat. Rzezawa objętej, dłużnika Jana Gorczycy własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 sierpnia i 15 września 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Andrzej Weisło w Bochni

Wadyum 180 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 15 kwietnia 1892.

L. 2259 (3977 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pecenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 10 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Dawida Rath i Dawida Weiser w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 55 gminy katastr. Łuczka objętej, dłużnika Jury Oryszczuka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 sierpnia i 9 września 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jakim Sem-n, wójt w Łuczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Pecenizyn, 29 kwietnia 1892.

L. 4397 (4008 2 3)

Odbędzie się o godz. 10 rano 4 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 września 1892 nawet poniżej licytacyjną realności l. 3 wyk. hip. 905 księgi Budzanów w spadkobierców sp. Franciszka Suska własnej, na rzecz Samuela Tellera pto. 40 zł. 60 ct. zpn.

Cena wywołania 762 zł.

Wadyum 76 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 8 czerwca 1892.

L. 7200 (4006 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 54 zł. 71 ct. wa. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności, to jest 1/2 lkons. 5 whl. 3, dalej 1/4 whl. 202, wreszcie 1/5 lwh. 203 Marcina Jamry, resp. tegoż spadkobierców własnych, w Zagórzanach położonych, w dniach 6 sierpnia i 10 września 1892, każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w ilości 1351 zł. 40 ct.

Wadyum wynosi 136 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumanna, adwokata w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 15 kwietnia 1892.

L. 49930 (4022 1-3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo na trzyletni okres 1893 do 1895 dostawy szutru dla utrzymania drogi Bursztyn-Lopuszna w Brzeżańskim okręgu budowniczym odbędzie się 27 lipca br. w ck. Starostwie w Brzeżanach licytacja ofertowa.

Cena fiskalna szutru dostawić się mającego na r. 1893 w ilości 1740 m³ wynosi 4397 zł. 25 ct. wa.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa, jako to: wykaz ilości szutru do każdego kilometra dostawić się mającego i tegoż ceny przeciętne przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnosić należy oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. przy dołączeniu 5 procentowego wadyum z oznaczeniem ofiarowanych cen za jeden m³ szutru z każdego łomu lub szutrowiska nietylko cyframi ale także literami.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy 6/10 części przepisanej ilości szutru do każdego kilometra, zaś do 30 czerwca każdego roku ma być dostawa w zupełności ukończona.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez ck. Starostwo bezpłatnie wydane będą i muszą opiewać według łomów lub szutrowisk, z których poszczególne przestrzenie mają być zaopatrzone bez zamieszczania nazwy gościńca lub pojedynczych kilometrów, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk, a względnie przestrzeni gościńca zaopatrywanych z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska.

Wszelkie oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, lub nie podane w terminie nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2 lipca 1892.

L. 3728 (4038 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Keili Klugman w kwocie 12 zł. 50 ct. wa. zpn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 21 lipca i 22 sierpnia 1892, zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż całego ciału hip. l. 642 i połowy ciału hip. l. 643 ks. gr. gminy Lisko, Maryi Pruchnickiej własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 20 kwietnia 1892.

L. 3429 (3984 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Kozłowskiego & cons. w kwocie 55 zł. zpn. w dniach 5 sierpnia i 9 września 1892 w sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 76 w Wieliczce lwh. 76 ks. gr. gm. Wieliczka objęta, przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 375 zł. 90 ct.

Zakład 38 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegłdnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd nieznanymi wierzycieli i tych, którzyby po dniu 28 kwietnia 1892 do hipoteki weszli, do rąk ck. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 6 maja 1892.

L. 3674 (3422 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 12 zł. 60 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego funduszu krajowego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja 1) 4/8 posiadłości lwh. 301 gm. Rudki objętej dłużniczki Antoniny z Szustaczyńskich 10 Nowakowicz 20 Musiejowskiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 10 sierpnia 1892 i dnia 14 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 300 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Żyborski w Rudkach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rudki, dnia 25 maja 1892.

Konkursa.

L. 84 (3990 3-3)

Ck. galic. Dyrekcja lasów i dóbr skarbowych we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę ck. zarządcy lasów i dóbr skarbowych z poborami X. klasy rangi

Podania, zawierające dowody co do wieku, fizycznej zdolności do służby, odby-

tych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do złożonego egzaminu dla służby technicznej w państwowej administracji leśnej, dalej co do znajomości obu języków krajowych i języka niemieckiego, nie mniej dotychczasowego zatrudnienia, należy wnieść w drodze przepisanej najdalej do dnia 15 lipca 1892 do Prezydium ck. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Z Prezydium

ck. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych. Lwów, dnia 4 lipca 1892.

L. 762 (3997 3-3)

Celem obsadzenia posad ck. notaryuszów w Śniatynie, Zbarażu, Kołomyi i Brodach, jakoteż ewentualnych dalszych posad w skutek przeniesienia ck. notaryuszów do jednej z wymienionych miejscowości w okręgu podpisanej ck. Izby notaryalnej otworzyć się mających, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegającym się o powyższe posady winni podania swoje wraz z alegatami, a to o każdą z wymienionych czterech posad podanie odrębne, wnieść we właściwej drodze do do podpisanej ck. Izby notaryalnej najdalej do dnia 31 lipca 1892 włącznie.

Z ck. Izby notaryalnej

Lwów, dnia 2 lipca 1892.

L. 1814 (3998 2-3)

Magistrat miasta Gródka rozpisuje niniejszem konkurs na posadę budowniczego miejskiego.

Z posadą tą połączona jest płaca 500 zł. wa. tudzież dodatek na kosztą podróży 100 zł. wa.

Kandydaci mają się wykazać kwalifikacją przepisana rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 Dz. u. kr.

Kandydat nie może przekraczać 40 roku życia.

Na razie obsadzoną będzie na rok posada prowizorycznie.

Termin do podań oznacza się po koniecu sierpnia br.

Magistrat miasta

Gródek, dnia 7 lipca 1892.

L. 50805 (4047 1-3)

W celu rozdania zapomóg z fundacji jubileuszowej im. Adolfa br. Jorkasza Kocha ogłasza się niniejszem konkurs do 15 września 1892.

Do korzystania z dobrodziejstwa tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po najuboższych urzędnikach skarbowych galicyjskich X. i XI. klasy rangi z wyjątkiem konceptowych.

Odnosne podania zaopatrzone w świadectwa ubóstwa, tudzież dokumenta wykazujące, że mąż względnie ojciec był urzędnikiem skarbowym galicyjskim wskazanej klasy rangi, wniesione być mają w terminie powyższym do dziennika podawczego c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 lipca 1892.

Z. 53382 (4044 1-3)

An den in der Errichtung begriffenen k. u. k. Militär-Volksschule in Przemysl und Jaroslau sind je eine Volksschullehrerin und eine Volksschul-Lehrerstelle zu besetzen.

Bewerber um diese vier Stellen müssen die Lehrbefähigung für allgemeine Volksschulen mit deutscher Unterrichtssprache besitzen und auch sonst in jeder Beziehung für eine solche Verwendung geeignet sein.

In Ermaangelung von Bewerbern mit einem Lehrbefähigungs-Zeugnisse können auch solche mit einem Reifezeugnisse einer k. k. Lehrerbildungs-Anstalt mit deutscher Unterrichtssprache angestellt werden.

Für die Lehrerstellen werden in erster Linie solche Unterofficiere berücksichtigt, welche nach dem Gesetze für die Ausstellung ausgedienter Unterofficiere das Certificat über den Vorzug bei Verleihung von Beamtenstellen erlangt haben.

Die Anstellung erfolgt zuerst in der Eigenschaft als profitorischer Volksschullehrer, beziehungsweise Lehrerin, und wird definitiv, wenn nach Ablauf eines Probe Jahres die Eignung zum Lehrfache nachgewiesen wurde.

Die an der Militär-Volksschule angestellten Lehrer und Lehrerinnen erhalten an Gebühr 600 fl. als Jahresgehalt, und weiters ein Quartiergeld in Betrage von 110 fl. jährlich.

Ausserdem gebürt den Lehrern und jeder Lehrerin nach je 5 zurückgelegten dienstjahren die Quinquennial-Zulage im Betrage von 60 fl. Ö. W.

Der mit der Schulleitung betraute Lehrer erhält ausserdem eine Gehaltszulage von 100 fl. jährlich. Im steht ein Wohnzimmer im Schulgebäude zur Verfügung.

Bewerber oder Bewerberinnen um Lehrerstelle haben ihre mit Zeugnisse gehörig belegten Gesuche an das k. u. k. 10 Corps-Commando in Przemysl bis 20 Juli 1892 einzusenden.

Später einlangende Gesuche werden nicht berücksichtigt.

L. 1602 (3958 3-3)
 Celem obsadzenia opróżnionej przy ek. sądzie obwodowym w Rzeszowie posady dozorczy wież z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywnym 25 pr. od teje płacy i umundurowaniem rozpisyje się konkurs z terminem do dnia 1 sierpnia 1892.
 Podania o tę posadę wnieść należy w teminie oznaczonym do Prezydium ek. sądu obwodowego w Rzeszowie.
 Rzeszów dnia 4 lipca 1892.

Upadłości.

L. 11589 (4012 2-3)
 Podaje do powszechnej wiadomości, że ek. sąd obwodowy w Stanisławowie zatwierdził p. adwokata dr. Mieczysława Staneckiego z Kałusza stałym zarządcą, zaś p. dr. Adolfa Wursta lekarza powiatowego w Kałuszu zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Stanisława Fogelmana z Kałusza.
 Kałusz, 6 lipca 1892.

L. 9262 (3956 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomości majątku Chaima Abrahama 2 im. Gartenlauba nieprotokołowanego handlarza towarów żelaznych w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowiony został ako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Stobiecki zaś jako tymczasowy zawiadowca teje masy adw. dr. Stauber.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregoż tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 2 września 1892 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 6 września 1892, prz. d. południem u komisarza konkursowego do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać ua tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 19 lipca 1892 godzinie 9 przed południem na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okaza, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.
 Kołomyja, dnia 30 czerwca 1892.

Kuratele.

L. 8298 (3936 3-3)
 Iwan Bodnar z Czech uznany został za marnotrawcę.
 Kuratorem Michał Bodnar w Czechach.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Brody, dnia 27 maja 1892.

L. 28744 (3845 3-3)
 Ek. Sąd powiatowy m. del. S. I. we Lwowie, ustanowił dla umysłowo chorego Waleryana Neronowicza ek. byłego rotmistrza WP. Włodzimierza hr. Baworowskiego kuratorem.
 Lwów, dnia 11 maja 1892.

L. 12349 (3965 3-3)
 Karol Marzec ze Siedlca uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem dlań Wojciech Marzec ustanowiony.
 C. k. Sąd powiatowy
 Bochnia, dnia 29 października 1891.

L. 6208 (3829 3-3)
 Józef Barszcz syn Jana z Zadusznik uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Marcina Dydę.
 Mielec, dnia 12 czerwca 1892.

Wyroki prasowe.

L. 13733 (4025)
 Ek. Sąd krajowy jako prasowy w myśl §. 493 pk. orzekł: że treść broszury pod tytułem „Jak przysporzyć ziemi i chleba. Pra-

ktyczne rady dla gospodarzy i parobków napisał Bartłomiej Sosna wydanej w r. 1891 rzekomo w Warszawie w drukarni Gadamskiego“ uzasadnia istotę czynu zbrodni z §. 58 lit. b. i c 66 uk., że konfiskata tej broszury zostaje zatwierdzoną i dalsze jej rozszerzanie zabronione.
 Kraków, 6 lipca 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2832 (2601 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dębicy wzywa wszystkich spadkobierców Apolonii Sidorowej w Dębicy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłej 23 lutego 1875, by się w przeciągu roku do spadku zgłosili, gdyż inaczej spadek zgłaszającym się przyznany a część nieobjęta lub gdyby się nikt nie zgłosił spadek cały wydany zostanie jako spuścizna Skarbowi Państwa.
 Dębica, dnia 7 kwietnia 1892.

L. 15434 (3330 3-3)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w sprawie wekslowej Izaaka Breita przeciwko Pinkasowi Blonderowi peto 300 zł. wa. z przyn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Pinkasa Blondera celem doręczenia mu t. s. nakazu zapłaty Izaakowi Breitowi sumy wekslowej 300 zł. z przyn. z dnia 1 kwietnia 1892 l. 9826 kuratora w osobie adw. dr. Olearskiego z substytucy adw. dr. Staniszewskiego i wzywa go przez edykta, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawił.
 Kraków, dnia 27 maja 1892.

L. 7349 (3438 3-3)
 Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Anielę z Łagodziców Petsch, właścicielkę połowy majątności Hołyn część, wykazem hipotecznym l. 515 objętej, dalej niewiadomych z życia i miejsca pobytu Dynizego i Marceliego Ilnickich, na rzecz których w stanie czynnym tej majątności, adnotacja sporu co do własności 2/10 części takowej jest uwidoczniona, jakoteż z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, a to: Stanisława Słoszeckiego, Karola Ilnickiego vel Kwiatkowskiego, Stefani Łagodzicowej, Wiktora Raduchowskiego, Napoleona Barańskiego, Hudes Mintzowej, Kornelii Raduchowskiej, Apolonii z Sierakowskich Ilnickiej, Teodozyi Ilnickiej, Aleksandra Ilnickiego, Floriana Ilnickiego, Jakóba Martina, Antoniny Christophora, Izaka Falka, Bittmanna Lippmanna, Wojciecha Pawłowskiego, Maryi Pawłowskiej, Władysława Garapich de Sichelburg, Reisli Steinhardt, Józefa Lanikiewicza, Majera Lufta, Racheli Steinhardt, Stanisława Filipowskiego, Jędrzeja Merunowicza, Chaję Adler, Ozyasza Steinhardt, Henzla Rubel, Efroima Neumana i Abrahama Scharfa, że pod dniem 30 stycznia 1891 do l. 1422 wniósł Leib Józef 2 im. Königsberg z Hołynia zgłoszenie prawa własności do parceli kat. 131 wchodzącej w skład powołanej majątności Hołyn część, według § 7 lit. a) ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p., że według § 8 powołanej ustawy, po zanotowaniu tego zgłoszenia w stanie czynnym teje majątności, na takowe uchwałę z dnia dzisiejszego termin do rozprawy na 21 czerwca 1892 o godz. 9 rano wyznaczono. i że tę uchwałę doręcza się ustanowionemu dla nich kuratorowi, tutejszemu adwokatowi d. rowi Kwiatkowskiemu z zastępstwem tutejszego adwokata d. ra Buczyńskiego z wezwaniem, aby udzielił temuż kuratorowi wcześniej dokładną informację ewentualnie do obrony potrzebnej lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż temu Sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania powstałe, sami sobie przypiszą.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Stanisławów, 30 maja 1891.

L. 4325 (3540 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w celu doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 13 lutego 1892 l. 1504 zmarłemu Hryniowi Szpak synowi Iwana z Petryłowa ustanawia naczelnika gminy Fedora Dzinki z Petryłowa kuratorem.
 Tłumacz, 30 kwietnia 1892.

L. 6412 (3979 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Kaczora, że przeciw niemu wniósł Samuel Braff pozew de praes. 15 czerwca 1892 l. 6412 o 9 zlr. że termin do rozprawy drobiazgowej na 25 lipca 1892 wyznaczono i że dla niego kuratorem ad actum adw. dra Strowskiego ustanowiono.
 Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Ropczyce, 16 czerwca 1892.

L. 4325 (3540 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w celu doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 13 lutego 1892 l. 1504 zmarłemu Hryniowi Szpak synowi Iwana z Petryłowa ustanawia naczelnika gminy Fedora Dzinki z Petryłowa kuratorem.
 Tłumacz, 30 kwietnia 1892.

L. 4325 (3540 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w celu doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 13 lutego 1892 l. 1504 zmarłemu Hryniowi Szpak synowi Iwana z Petryłowa ustanawia naczelnika gminy Fedora Dzinki z Petryłowa kuratorem.
 Tłumacz, 30 kwietnia 1892.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych do d. 10 lipca 1892.

Epizooicya	Powiat	Miejsco wo ś ć
Nosacizna u koni	Brody	Kazimiry ad Gaje smol.
	Dąbrowa	Kanna, Radwan, Wygębiska ad Radgoszcz.
	Gorlice	Moszczenica.
	Kamionka	Jabłonówka, Karanie ad Nieznanów.
	Mościska	Czortowa góra ad Hańkowice.
	Sokal	Perespa.
Otręt u koni	Żywiec	Kuków.
	Ropczyce	Brzeźówka, Dębica, Gawrzyłowa, Gnojnica, Gumniska, Pustków, Wolica, Ropczyce, Sędziszów, Żyraków.
Zaraza wąglkowa	Dąbrowa	Wólka gr.
	Dobromil	Koźmina.
	Kołomyja	Jabłonów, Winograd.
	Rawa	Horodźów.
Róża wąglkowa	Borszczów	Iwanie puste, Oleksińce.
	Dąbrowa	Bolesław, Borusowa, Kanna, Pasięka of., Sikorzyce.
	Horodenka	Czernelica, Siemakowce.
	Krosno	Hyrwa.
	Łańcut	Bóbrka ad Krzeszowice.
	Rzeszów	Drabinianka.
Parchy u koni	Tanów	Koszyce w.
	Brody	Czernica.
	Podhajce	Hnilce.
	Sokal	Horodyszcze.
Wścieklizna	Staremiasto	Gałówka.
	Kamionka	Sieńków.
Zaraza pyskowa i racicowa	Staremiasto	Wołęza d.
	Brzeżany	Korupniki, Kozowa, Płapateczka m., Ploska ad Słoboda, Wymysłówka.
	Grybów	Lipnica w.
	Husiatyn	Trybuchowce.
	Pilzno	Katary ad Borowa.
	Ropczyce	Łopuchowa.
	Rudki	Michalewice.
	Tłumacz	Krzywotulę n.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 9358 (3497 3-3)
 Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Fränkla, że na prośbę Mechla Riegera uchwałę tegoż sądu obwodowego z dnia 3 czerwca 1892 l. 8702 przeciw niemu wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 1050 zł. wa. zpn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Katzenellenbogenowi, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.
 C. k. Sąd obwodowy.
 Stanisławów, 13 czerwca 1892.

L. 8654 (3520 3-3)
 Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Bernarda i Zofię Grünbergów, że na prośbę Izraela Horowitza wydano przeciw niemu dzisiaj nakaz zapłaty sumy wekslowej 135 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Hauslichowi, z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Katzenellenboga, z wezwaniem, aby w czasie należywym udzielił kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacji, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej skutki prawne z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.
 C. k. Sąd obwodowy.
 Stanisławów, 3 czerwca 1892.

L. 13197 (3579 3-3)
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie oznajmia, iż Jan Nepomucen Jaruntowski wniósł podanie de praes. 31 marca 1892 l. 9673 o

wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem dokumentu udziałowego z daty 23 lutego 1876, przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością wystawionego Nr. 310 na 600 zł. a. w. opiewającego; wskutek tego wzywa się wszystkich posiadaczy tego dokumentu, by takowy w ciągu jednego roku od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tut. c. k. sądzie tem pewniej zgłosili, ile ze po bezskutecznym upływie tego terminu, dokument ten za pozabawiony mocy prawnej uważanym będzie.
 Kraków, dnia 6 maja 1892.

L. 2214 (3991 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Zofię Słomianową, że przeciw niej wnieśli Kazimierz i Wiktorya Pielowie pozew o wystawienie deklaracji ze zezwoleniem na intabulację powodów za właścicieli kontraktem prywatnym z dnia 7 listopada 1884 nabytych parcel gr. w gminie Sokołowie położonych i w skład wykazu hip. l. 986 wchodzących, na który termin do obrony tutaj na 10 sierpnia 1892 wyznaczono i jej kuratorem Jana Mikę ustanowiono.
 Wzywa się ją zatem, aby na terminie powyższym albo osobiście, lub przez pełnomocnika się stawiła lub środki obrony kuratorowi wskazała, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Sokołów, 31 maja 1892.

Обвiещенiе

Wskutek rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 17 czerwca b. r. l. 27203 wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1892 następujące zmiany przy przesyłce przekazów i zleceń pocztowych w międzynarodowym obrocie.

I. Przekazy pocztowe, przeznaczone dla zagranicy (a więc i dla Francji) mają być odtąd wystawiane na blankietach nowych podobnych jak dotąd w Austrii używane.

Blankiety te wydane zostaną po zupełnem wyczerpaniu obecnego zapasu.

Należytość za zwykłe przekazy przeznaczone dla zagranicy z Wielką Brytanią, koloniami i posiadłościami angielskimi, tudzież Stanami Zjednoczonymi Ameryki włącznie, z wyjątkiem Niemiec i Luxemburgu, wynosi 10 ct. za każde 10 złr. albo część tej kwoty.

Do Niemiec, Luxemburga, Bośni, Herzogowiny, Nowego-Bazaru i c. k. urzędów pocztowych lewantyńskich wynosi ta należytość 10 ct. do 20 złr. włącznie, za każde zaś dalsze 10 złr. albo część tej kwoty 5 ct.

Nadawcy przysługuje prawo żądania zwrotu przesłanego przekazu albo też wydania go innemu adresatowi, tak długo, jak długo przekaz odnośny doręczony nie został.

Przekazy przez umyślnego posłańca (express) mogą być nadawane tylko do Belgii, Chili, Niemiec, Włoch, Japonii, Luxemburgu, Niderlandów i Szwajcaryi.

Przekazy telegraficzne mogą być odtąd nadawane także i do Danii, Rumunii i Szwecyi.

Przekazy międzynarodowe mają w obrocie z krajami europejskimi ważność dwumiesięczną, w obrocie zaś z krajami pozaeuropejskimi ważność sześciomiesięczną, licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym przekaz został nadany.

Wyjątek w tym kierunku stanowi tylko Egipt, w obrocie bowiem z tym krajem ważność przekazów trwa tylko dwa miesiące.

II. Zlecenia pocztowe.

Zlecenia pocztowe są od 1 lipca 1892 dozwolone także w obrocie z Niderlandami.

Do zleceń pocztowych w obrocie z krajami, do których kupony dodawać można, pozwala się odtąd i losowane papiery wartościowe dołączać.

Dotychczasowe dozwolenie dołączania do jednej przesyłki ze zleceniem pocztowym dokumentów z rozmaitymi dniami zapadłości, uchyła się, odtąd do jednej przesyłki dołączane być mogą dokumenta tylko na jednym dniu zapadające.

Dokumenta, które przy pierwszym okazaniu nie zostaną wykupione, będą jeszcze przez dni siedem do dyspozycji dłużnika w odnośnym urzędzie pocztowym zatrzymane; termin ten liczy się od dnia następującego po pierwszym okazaniu zlecenia.

Nadawcy zlecenia pocztowego wolno jest zrobić uwagę na odnośnym spisie dokumentów do zlecenia dołączonych, by dokumenta odnośne, które przy pierwszym okazaniu dłużnikowi nie zostaną wykupione, albo natychmiast jemu zwrócono, albo wydano innej osobie, którą tenże imiennie oznaczył ma.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Ck. Dyrekcya poczt i telegrafów. We Lwowie, dnia 24 czerwca 1892.

Kundmachung.

Im Grunde Erlasses des hohen Handels Ministerium vom 17 d. Mts Zl. 27203 haben vom 1 Juli l. J. an, in der Behandlung der Postanweisungen und Postaufträge des internationalen Verkehrs die nachstehenden Aenderungen bzw. neuen Bestimmungen in Wirksamkeit zu treten.

I. Postanweisungen.

Zur Ausstellung von internationalen Postanweisungen wird in Hinkunft ausschliesslich (also auch in Frankreich) das sogenannte Karten formular, nach Art des in Oesterreich eingeführten zu verwenden sein.

Was speziell die in Oesterreich in Verwendung befindlichen Postanweisungs Blankete für den Verkehr mit dem Auslande anbelangt, so werden dieselben neu aufgelegt.

Die Blankette der bisherigen Auflage sind jedoch bis zur gänzlichen Erschöpfung des vorhandenen Vorrathes weiter zu verwenden.

Die Gebühr für gewöhnliche Postanweisungen nach dem Auslande, inbegriffen Grossbritannien (nebst den britischen Colonien und Besitzungen) und die Vereinigten Staaten von Amerika, jedoch mit Ausnahme

von Deutschland und Luxemburg, beträgt 10 fl. für jeden Brief einen Bruchtheil hiervon.

Für Deutschland und Luxemburg, ferner im Verkehr mit Bosnien, der Herzogovina und Novi Bazar und den k. k. Postämtern in der Levante beträgt die fragliche Gebühr 10 kr. für Beträge bis einschliesslich 20 fl., für jede weiteren 10 fl. oder einen Bruchtheil hiervon 5 kr.

Die Absender von Postanweisungen können dieselben unter den bezüglich der recomandirten Briefpostsendungen festgesetzten Vorbehalten und Bedingungen im Verkehr mit den diesbezüglich in Betracht kommenden Staaten von der Post zurückziehen oder ihre Adressen ändern lassen, insolange als diese Anweisungen noch nicht an den Adressaten ausgefolgt worden sind.

Was die Expressbellung von Postanweisungen nach dem Auslande anbelangt, so findet dieselbe lediglich in folgenden Ländern statt: Belgien, Chili, Deutschland, Italien, Japan, Luxemburg, den Niederlanden und der Schweiz.

Telegrafische Postanweisungen können seitens der zum telegrafischen Postanweisungs-Verkehr mit dem Auslande ermächtigten k. k. Postämter nunmehr auch im Verkehr mit Dänemark, Rumänien und Schweden angenommen werden die internationalen Postanweisungen haben im europäischen Verkehre eine Gültigkeit von zwei Monaten und im aussereuropäischen Verkehre eine solche von sechs Monaten, vom ersten Tage des Monats an gerechnet, welcher auf den Monat ihrer Ausfertigung folgt, eine Ausnahme hiervon bildet blos der Verkehr mit Egypten, in welchem die Gültigkeitsdauer ebenfalls mit zwei Monaten festgesetzt ist.

II. Postaufträge.

Postaufträge sind vom 1 Juli l. J. an auch im Verkehre mit den Niederlanden zulässig.

Im Postauftrags-Verkehre mit jenen Ländern nach welchem die Beigabe von Coupons gestattet ist, werden nunmehr auch gezogene Werthpapiere zugelassen.

Es ist nicht mehr gestattet in einer Sendung Documente mit verschiedenen Verfallstagen zu vereinigen.

Die bei der ersten Vorweisung nicht eingelösten Postauftragsdocumente werden im Postamte durch sieben Tage zur Verfügung des Schuldners bereits gehalten; diese Frist wird von dem auf die erste Vorweisung folgenden Tage an gerechnet.

Dem Absender ist jedoch freigestellt, mittelst einer, auf dem Verzeichnisse der Auftragsdocumente angebrachten Bemerkung zu verlangen dass nach einer erfolglosen Vorweisung die Documente ihm sofort zurückgesendet oder an namentlich bezeichnete andere Personen ausgefolgt werden.

K. k. Post- und Telegrafendirektion. Lemberg, am 24 Juni 1892.

ОПОВѢЩЕНІЕ.

Въ смыслъ распоряженія выс. ц. к. Министерствъ торговли зъ дня 17 Червня с. р. Ч. 27203 вгодатъ въ житє зъ днемъ 1 Липна 1892 складючі зміны при посилянню переказівъ и мандатівъ почтовихъ въ міжнародовімъ обороты.

I. Переказы почтовой.

Переказы почтовой, назначеній для заграницы (отже и для Франціи) має са бдѣ теперь выставляти на бланкетяхъ новыхъ, подбенихъ до теперъ въ Австріи оуживаныхъ.

Нові бланкеты выдані збстануть по цѣлковитѣмъ вычерпанію теперешняго запасу.

Належитость за звычайній переказы, назначеній для заграницы вкључно зъ Келькою Британією (вразѣ зъ Колоніями и посѣлостями англійскими) и Сполченными Станами Ямерикы, а зъ вынаткомъ Нимечины и Люксембургъ, выноситъ 10 кр. за кождій 10 зр. або часть сей квоты.

До Нимечины, Люксембургъ, Босній, Герцоговины, Нового Базаръ и ц. к. оградѣвъ почтовыхъ Левантійскихъ выноситъ таа належитость 10 кр. до 20 зр. вкључно, а за кождій дальшій 10 зр. або часть сей квоты 5 кр.

Надвцы прислѣбѣ право желати зворотѣ высланого переказъ або такожъ выдана его иншомъ адресатови, такъ довго, доки дотичный переказъ не збстанеть еще дорѣченій.

Переказы черезъ нарочного посланца (express) можна надвкати лишь до Белгій, Швейцаріи, Нимечины, Италіи, Австріи, Люксембургъ, Нидерландскъ и Швайцарій.

Переказы телеграфичній можна бдѣ теперь надвкати такожъ и до Даніи, Румуніи и Швеціи.

Переказы міжнародній въ обороты зъ краями європейскими мають важ-

ность черезъ два мѣсяца а въ обороты зъ краями позавропейскими черезъ шестъ мѣсяцъ, числени бдѣ 1 дня мѣсяца, складючого по томъ мѣсяцу въ котромъ переказъ збстанеть наданный.

Винатокъ въ томъ направлѣ становитъ лишь Египетъ, въ обороты зъ симиъ краемъ важность переказѣвъ трѣває только два мѣсяца.

II. Мандаты почтовой.

Мандаты почтовой сѣтъ бдѣ 1 Липна 1892 дозволений такожъ въ обороты зъ Нидерландами.

До мандатѣвъ почтовихъ въ обороты зъ краями, до котрыхъ квоты додвкати можна, дозваллє са бдѣ теперъ и люскокій папери цѣкний долгачати.

Дотеперешне позволенє, до одной послани зъ мандатами почтовими долгчвати доквменты зъ розличными терминнами заплаты бдѣквбє са; бдѣ теперъ до одной такой послани долгчати можна доквменты лишь на одной дни западлючі.

Доквменты, котрі при першомъ оказанію не збстануть выквплєній, бдѣтъ еще черезъ сымъ дни до диспозичій довжника въ дотичномъ оурадѣ почтовомъ затримані; сей терминъ числитъ са бдѣ два складючого, по першомъ оказанію мандата.

Надвцы мандата почтового вѣльно зрєвити оувагѣ на дотичномъ списы доквментѣвъ до мандата долгчєннихъ, щобъ доквменты, котрі при першомъ оказанію черезъ довжника не збстануть выквплєній, або въ сей часѣ до надвцы зєрєнено, або щобъ выдано иншой особы, котрѣ тойже має означити посланимени.

Се подає са до загальної вѣдомости.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфѣвъ. Львѣвъ, дня 26 Червня 1892.

L. 27518

(3952 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia Bolesława Kamińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Włodzimierza Gniwosza de praes. 8 kwietnia 1892 l. 15188 wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 złr. dnia 9 kwietnia 1892 l. 15188.

Ten nakaz zapłaty doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Bolesławowi Kamińskiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Kulikowskiego z zastępstwem adwokata dr. Krosińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Bolesława Kamińskiego, aby w należyłym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy. Lwów, 2 lipca 1892.

L. 21085

(3954 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Józefowi Dawidowi Rosenbergowi że w sprawie spadkowej po zmarłej Fany vel Feidze Rosenberg, iż w powyższej sprawie spadkowej ustanawia się dla niego celem doręczenia mu uchwały sądowej z dnia 14 lutego 1890 l. 3611, kuratorem ad actum p. adw. dra Kwiatkowskiego, a tegoż zastępcą p. adw. dra Kosińskiego i powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się za tem Józefa Dawida Rosenberga, aby z ustanowionym kuratorem co do sprawy w mowie będącej się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy. Lwów, dnia 20 czerwca 1892.

L. 22331

(3546 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego we Lwowie przeciw masie spadkowej Jana Kozak i Maryannie Kozak o 91 zł. 66 ct. aw. zpn., ustanowił dla nieznaney z życia i miejsca pobytu Maryanny Kozak kuratorem adw. dr. Maryańskiego a jego zastępcą adwokata dr. Czernyńskiego.

Wzywa się zatem Maryannę Kozak, by kuratora tego należyście poinformowała lub innego zastępcę sądowi wskazała, ile że skutki zaniechania tego sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy. Lwów, 4 czerwca 1892.

L. 2476

(3899 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle, zawiadamia Wiktora Klobasę, że przeciw niemu wniósł Jakób Nebenzahl skargę de praes. 5 kwietnia 1892 l. 1702 o zapłacenie sumy 300 złr. zpn., która dla pozwanego, jako

z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorowi adwokatowi drowi Władysławowi Chwalibogowi z terminem do rozprawy sumarycznej na 3 go sierpnia 1892 godzinę 10 rano doręczoną została.

Poleca się zatem pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił lub innego pełnomocnika obrał i sądowi oznajmił, gdyż inaczej szkodliwe skutki z zaniechania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, dnia 4 czerwca 1892.

L. 3661

(3590 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem podaje do wiadomości, że Dawid Stegman w dniu 5 marca 1888 i żona tegoż Rachel Stegman w dniu 12 października 1886 oboje bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Rzeszowie zmarli i po nich postępowanie spadkowe w tut. sądzie się toczy.

Gdy do spadku po tychże są ich dzieci Alte Stegman, Erza Stegman i Bernard Stegman z ustawy powołani zaś ich miejsce pobytu jest nieznanе, przeto niniejszem wzywa się Alte Stegmanową, Erzę Stegman i Bernarda Stegmana, a w razie ich śmierci ich prawonabywców, ażeby w ciągu jednego roku do tutejszego Sądu się zgłosili i deklarując przyjęcia lub zrzeczenia się spadku wnieśli, inaczej bowiem spadek po Dawidzie i Racheli Stegmanowej, z gloszącym się do spadku dziedzicem Szmają Stegmanem i ustanowionym dla Alty, Erzy i Bernarda Stegmanów kuratorem p. Sachem Jeżowem z Rzeszowa przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rzeszów, 2 czerwca 1892.

L. 2873

(3589 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryą 1-o Wyszowską, 2-o Fihauer, że Towarzystwo ochrony własności ziemskiej w Limanowy, wniósł przeciw niej, jako współpozwanęj pozew z dnia 1 kwietnia 1892 l. 2873 o uznanie za zgasłe praw do wierzytelności 2000 złr. wedle karty ciężarów wbl. 36 dóbr tabularnych Siekierczyńska część „Pagowszczyzna” na rzecz klasztoru Franciszkanów ciężającej, który do postępowania pisemnego z terminem 90 dni do wniesienia obrony zadekretowano i dla współpozwanęj adw. dr. Chlebowskiego z substytucją adw. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu kuratorem ustanowiono.

Rzeczą więc jest współpozwanęj ustanowionemu kuratorowi udzielić środków do obrony lub innego zastępcę ustanowić i sądowi wskazać, gdyż inaczej skutki ze zaniechania wynikłe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Sącz, 9 kwietnia 1892.

L. 4698

(3584 3-3)

Zawiadamiamy z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Dawida Rosenheka, że w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytowego dla rękodziel i przemysłu w Kołomyi przeciw niemu i innym, 115 złr. ustanowiliśmy dla niego kuratorem adwokata dr. Zipsera, z zastępstwem adwokata dr. Schustera z Kołomyi i temuż nakaz zapłaty z 9 kwietnia 1892 l. 4698 doręczyliśmy.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, dnia 9 kwietnia 1892.

L. 4535

(3588 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Marcelinę Stelczyk, że Towarzystwo ochrony własności wniosło prośbę do tut. sądu o dopuszczenie dowodu ze świadków ku wiecznej pamięci w sprawie swej pto. 3/36 części dóbr Szyk i Rybie stare, którą to prośbę udzielono ustanowionemu dla Marceliny Stelczyk kuratorowi adw. dr. Olszewskiemu, z substytucją adw. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu.

Polecamy jej przeto, aby temu kuratorowi informacji udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 4 czerwca 1892.

L. 20536

(3597 3-3)

Celem doręczenia z miejsca pobytu niewiadomemu Pawłowi Bałańdiuk uchwały tabularnej z 26 grudnia 1890 l. 24242 ustanawia się dlań kuratorem adwokata dr. Witlina, powiadamiając o tem edyktem Pawła Bałańdiuka, by praw swych należycie mógł bronić

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Złoczów, 31 października 1891.

L. 32480

(3596 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemysłu podaje do powszechnej wiadomości, iż dla nieznanego z miejsca pobytu Majera Schiffman kurator w osobie adwokata dr. Gansa ustanowiony został.

Z c. k. Sądu powiat. m. del. Przemysł, dnia 31 grudnia 1891.

Seidene Bastkleider

fl. 10.45 kr.

per Stoff zu einer Robe und bessere Qualitäten versendet porto- und zollfrei die Seiden-Fabrik G. Henneberg, (K. u. K. Hoflieferant) Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto.
Gloria-Seide
für Staub- und Regenmäntel etc.

Materyały budowlane

mianowicie:

Cement portlandzki,
Wapno hydrauliczne,
Isolirki, płyty asfaltowe i ołowiane,
Papka (tektura asfaltowa do pokrycia dachów,
Dachówki syst. francuskie,
Cegły ogniotrwałe,
Piece i kuchnie kaflowe.

utrzymuje na składzie

ARNOLD WERNER

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 3.

Ogłoszenie.

Szkoła zawodowa dla stolarstwa i ślusarstwa Fundacji bar. Hirscha w Krakowie przyjmuje z nadchodzącym rokiem szkolnym 20 nowych uczniów.

Warunki przyjęcia są:

- 1) Ukończony 14 rok życia.
- 2) Przenależność do jednej z gmin król. Galicyi.
- 3) Świadectwo z dobrym postępem przynajmniej z czterech klas szkoły ludowej.
- 4) Świadectwo zdrowia.

Termin wniesienia podań do dnia 1 sierpnia b. r.

Kraków, d. 6 lipca 1892.

Prezydent komitetu wykonawczego
Prof. dr. Rosenblatt.

DOERINGA MYDŁO z sową

najlepsze i najodpowiedniejsze ze wszystkich mydeł toaletowych do codziennego użycia,

najlepszy i najłagodniejszy środek do mycia się

dla pań i dla osób o skórze delikatnej i czułej.

Przemyoty mydła Doeringa: Czysta dokładnie, daje miłą woń, jest absolutnie nieszkodliwym, wolne od alkalicznych przymieszek, z powodu powolnego zużywania się także od innych mydeł wszelkiego rodzaju:

Skutki mydła Doeringa: Głębokość i świeżość skóry, usunięcie nieczystości skóry.

Z powodu łagodności nader sposobne do mycia niemowląt i dzieci. —

Nader pomyslny skutek czyni mydło Doeringa z sową
najlepszym mydłem świata

Dostać można 30 ct. za sztukę.

We Lwowie: u pp. F. S. Bardasza, S. Gabriela i J. Chlebownika plac Halicki 3, Gergowicza i J. Bauera, Alojzego Hübnera, H. Leona fryzjera, ulica Teatralna 7, Seyfartha i Dydyńskiego, Wrześniowskiego i Włodka ulica Halicka 4. — W Jarosławiu u J. Rysiewicza i Sp. — W Kołomyjach u J. P. Goertza.

Główny skład dla Austrii i Węgier:

A. Motsch i Sp., Wiedeń I. Lugeck 3.

Do wydzierżawienia

w drodze pisemnych ofert dobra w powiecie Złoczowskim położone:

1) **Lackie** z przyległościami 909 m. roli — 19 m. ogrodów — 232 m. pastwisk — 40 m. łąk ogółem przestrzeni przeszło 1200 morgów z gorzelnią 700 hkl. od 1 kwietnia 1893.

2) **Olszanica** z przyległościami 1285 m. roli — 34 m. ogrodów 66 m. pastwisk 475 m. łąk ogółem przeszło 1860 morgów przestrzeni z gorzelnią 800 hkl. od 1 lipca 1894.

Oferty pinemne należy wnieść do 15 sierpnia br. na ręce Przełożonej Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Lwów, ulica Leona ks. Sapiechy (Zakład św. Teresy).

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5ten Juli 1892 stattgefundenen zwanzigsten Verlosung der 3% Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889, der kais. königl. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 642	Nr. 06	mit dem Treffer von fl. 50.000
" 7206	" 10	" " " " " 2.000
" 3395	" 11	" " " " " 1.000
" 6857	" 34	" " " " " 1.000

Serie 1633	Nummer 47	Serie 2324	Nummer 08
Serie 2553	Nummer 47	Serie 3282	Nummer 23
Serie 3860	Nummer 42	Serie 4798	Nummer 21
Serie 5104	Nummer 36	Serie 5463	Nummer 25
Serie 6269	Nummer 27	Serie 6532	Nummer 28

mit dem Treffer von je fl. 200.

In der Tilgungstziehung:

Serie 1896 Nr. 1—50 Serie 1979 Nr. 1—50
Serie 2899 Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 Februar 1893 an der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung. Die Coupons verlorster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungstziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehung Theil nimmt.

Diejenigen Gewinnstscheine, auf welche in sämtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlostten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5 September 1892 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 123 Nummer 48 fällig am 1 Februar 1891,
Serie 413 Nummer 35 fällig am 1 Februar 1892.

aus den Tilgungstziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104	fällig am 1 Februar 1891,
" 110	" " " 1892,
" 312	" " " 1891,
" 494	" " " 1892,
" 1709	" " " 1892,
" 2205	" " 1 August 1891,
" 3952	" " 1 Februar 1892,
" 6295	" " 1891.

Wien, den 5 Juli 1892.

Die Direction.

Ogłoszenie.

Rada Zawiadowcza powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce strumiłowej, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zaprasza członków Towarzystwa na szóste

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 21 lipca 1892 o godzinie 3 po południu w sali Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1891.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1891.
3. Wniosek Rady Zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku z roku 1891.

4. Wybór uzupełniający jednego członka Rady Zawiadowczej w miejsce śp. Tytusa Kielanowskiego.

5. Ewentualne wnioski członków.

Kamionka strumiłowa, dnia 8 lipca 1892. Rada Zawiadowcza powiatowego Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Alfred Stecki
Zastępca Prezesa

Jan Paygert
Sekretarz

Do sprzedania

Zapas towarów masy rozbiorowej Klary Chai Rohmes ryczałtem i bez gwarancji, także niżej szacunku (3916 zł. 5 ct.). Oferty do dnia 16 lipca 1892 do podpisanego zarządcy wadyum 500 zł. gotówką. — Zapłata ceny w 24 godzinach po zatwierdzeniu oferty przez wydział wierzyteli, pod utratą wadyum. — Towary oglądać można dnia 12 lipca, ul. Ruska l. 6, inwentarz zawsze u podpisanego ul. Sykstuska 20.

Adwokat dr. Józef Kohn.

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym,

krtani, kokluszowi, chrypcy i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład

w aptece



pod

„Srebrnym Orłem“

Zygmunt Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

Ogłoszenie.

L. 32084

(4062)

Kupony galic. kolei Karola Ludwika płatne dnia 1 lipca 1892 będą począwszy od tegoż dnia w następujący sposób wypłacane:

a) Kupony 4 proc. obligów pierwszeństwa w srebrze emisji z roku 1890 po 100, 20, 6 i 2 zł. wa. w srebrze we Wiedniu w głównej kasie c. k. generalnej Dyrekcji austr. kolei państw. (Schönbrunnerstrasse 6) następnie, lecz tylko między 1 a 31 lipca 1892:

w Berlinie u pp. Mendelsohna i Spk.;

w Frankfurcie n. M. w „Deutsche Effecten und Wechsel-Bank“ i u pp. Braci Bethmannów

w Hamburgu w „Norddeutsche Bank“;

w Lipsku w „Algemeine deutsche Credit Anstalt“;

w Wrocławiu w „Schlesischer Bank Verein“;

w Monachium u pp. Merck, Finck i Spk.;

w Sztutgardzie w „Württembergische Vereinsbank“;

we Lwowie, w Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;

b) Kupony 4½-owych obligów pierwszeństwa w srebrze po 6 zł. 75 ct. w. a. w srebrze;

oprócz wymienionych miejsc wypłaty z takim samym ograniczeniem co do czasu jeszcze także

w Berlinie w „Bank für Handel und Industrie“, u p. S. Bleichrödera i w „Direction der Discounts-Gesellschaft“.

w Frankfurcie n. M. u pp. M. A. Rothschilda i Synów.

W myśl ugody z 30 czerwca 1891 zatwierdzonej ustawą z 24 listopada 1891 dz. p. p. nr. 164 będą począwszy od 1 lipca 1892 także w głównej kasie c. k. generalnej Dyrekcji austr. kolei państw. we Wiedniu, a w ciągu miesiąca lipca 1892 także filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie wypłacane;

e) po 5 zł. wa. kupony akcyj galic. kolei Karola Ludwika, jako płatne 1 lipca 1892 wykazane dalej,

d) po 5 zł. wa. w obiegu będące 7.566 sztuk kwitów udziałowych (Genusscheine) galic. kolei Karola Ludwika.

W miejscach wypłaty za granicą nastąpi wypłata kuponów obligacji pierwszeństwa w markach niemieckich kwotą odpowiadającą przeciętnym kursom wiedeńskim.

Od 1 sierpnia br. wypłata wszystkich powyż wymienionych walorów odbywać się będzie tylko w głównej kasie c. k. generalnej Dyrekcji austr. kolei państwowych we Wiedniu.

Wiedeń, w czerwcu 1892.

C. k. generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

C. k. Zakład zdrojowy

KRYNICA

(w Galicyi)

najobfitsza szczawa żelazista.

Położenie górskie w Karpatach 590 metr. nad poziomem morza.

Od stacyi kolejowej godzina arogi, znakomicie utrzymanej.

Srodki lecznicze. Obok klimatycznych warunków, kąpiele mineralne żelaziste, nader obfitujące w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1891 wydano ich przeszło 34500).

Kąpiele borowinowe, parą ogrzewane (w r. 1891 wydano ich 12000).

Dotychczasowa ilość gabinetów w łazienkach mineralnych została pomnożoną, połowa gabinetów w łazienkach borowinowych ogrzewa się parą, dalej piecie wód krynickiej i słotwińskiej, żętycy, kefru, gimnastyka w nowym na ten cel w parku urządzonym budynku itd.

Mieszkania. Przeszło 1500 pokoi z większym i mniejszym komfortem umeblowanych, z pościelą i usługą po większej części zaopatrzonych w pieca. „Hotel pod trzema różami” i dom gościnny „pod Zamkiem” służą do tymczasowego umieszczenia osób świeżo przybywających.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny pomieszczeń jakoteż kąpiele są niższe

Spacery. Wielki park z drzew świerkowych z wygodnymi ścieżkami, licznymi ławkami i miejscami do spoczynku i zabaw, rozliczne bliższe i dalsze spacery po równi i po górach, wycieczki w uroczą bliższą i dalszą okolicę.

Zaspokojenie potrzeb i rozrywki. Kilka restauracji, kilka młeczarni, 2 cukiernie, wspaniały dom zdrojowy z salami balowymi, rest uracya, salą bilardową i dla gier, kregielnią, kasyno, 3 wypożyczalnie książek, teatr ze Lwowa, orkiestra zdrojowa A. Wrońskiego od 21 maja, fotograf, sklepy i rękodzielni wszelkiego rodzaju z głównych miast przybywających itd.

Przez stale przez cały sezon ordynującego lekarza rząd. dr. Kopfia praktykuje 7 lekarzy.

Frekwencya roczna wynosi przeszło 4500 osób.

W samym zdrojowisku znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzony c. k. Zakład wodoleczniczy (hydropatyczny) pod zarzątkiem specjalisty dr. Ebe sa (w roku 1891 wykonano 26.100 procedur hydropatycznych).

Osoby leżące się w c. k. Zakładzie wodoleczniczym mogą znaleźć pomieszczenie w prywatnym pensjonacie dr. Ebersa, zastosowanym do potrzeb hydropatyi.

Sezon otwarty od 15 maja do końca września.

Na żądanie udziela wyjaśnień

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy. 2351

W miejscu:
Pocztą
3 razy dziennie,
Telegraf
Apteka.



Orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Nieźrówną dobroć tych tutek dowodzi obecne orzeczenie chemicznego laboratorium kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych składników.

L. 19148 1892.
Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.
Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892 L. 19148 zbadalem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski” i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych niewłaściwych składników i tak pod względem wydawane procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymaganiom higienicznym.
Z miejskiego laboratorium chemicznego. Lwów, dnia 30 marca 1892.
Widziano w Prezydium Magistratu.
Mochnacki w. r. Dr. M. D. Wąsowicz w. r. prezydent. zaprzysiężony chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołącza się powyższe orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Ostrzega się przed naśladowaniem.

Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

L. 32086

Ogłoszenie.

(4063)

W III. losowaniu 4 pre. obligów pierwszeństwa w srebrze emisji z r. 1890 galic. kolei Karola Ludwika odbytem na dniu dzisiejszym w obecności dwóch c. k. notaryuszy wylosowano 18 seryj a to seryj: 242, 1129, 1160, 1794, 2189, 2536, 2768, 2776, 2902, 2966, 3280, 3442, 3617, 3767, 3937, 3952, 3964, 3994.

Posiadaczy powyższych zapisów długu zawiadamia się o tem z tą uwagą, że te wylosowane obligi wypłacane będą począwszy od 1 stycznia 1893.

Z pomienionym terminem ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wylosowanych obligacyj.

Z dawniejszych losowań zalegają nie podjęte jeszcze serya 672 nr. 2, 3, 4, 25; serya 1142, nr. 4; serya 1408 nr. 2, 5, 6, 7; serya 2044, nr. 9, 10, 11.

We Wiedniu, 1 lipca 1892.

C. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż otworzyłem w tutejszym mieście przy placu Kapitulnym 1 (naprzeciw katedry) handel żelazny specjalnych artykułów

wyrobów nożowniczych, narzędzi i materiałów dla rzemieślni, okuć meblowych, artykułów do domowego i kuchennego użytku itp.

PIOTR CHRZĄSTOWSKI.

Magazyn mój zaopatrzyłem w towar doborowy, który po cenach możliwie niskich a stałych polecam

Gruntowne wykształcenie zawodowe, pierwszorzędne źródła zakupu, zadawalnianie się najmniejszym zyskiem, niemięć szybka ekspedycya dają rękojmię, że Szanowna P. T. Publiczność z usług moich zadowolona będzie; proszę zatem o liczne łaskawe rozkazy.

Z pełnym szacunkiem

Piotr Chrzastowski.

841

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Realność do sprzedania

Dla palących!

Pod ochroną prawa zostające tutki nieklejone

„LA COMÈTE” są zupełnie nieszkodliwe i mają następujące zalety:

1. Wąziutki szew nie prujący się pod czas napychania.
2. Najlepsza francuska bibułka.
- 1000 tutek „LA COMÈTE” w rulonie zł. 1.20
- 1 pudełko bibulek (60 książeczek) zł. 3.

BRACI ELSTER

LWÓW, fabryka plac Gołuchowskich 1. 2, filie: plac Kapitulny 1. 3, ulica Sykstuska 1. 3. Skład we Wiedniu I. Wiplingerstr. 41.

Do poziomek!

Najzdrowszy zamiast koniaku kieliszek starej żytniej wódki

„BAŁŁABANÓWKI”

poleca handel Karola Bałlabana, Lwów.

Przepis: Poziomki posypuje się cukrem, polewa się kieliszkiem „Bałlabanówki” i dodaje się śmietany.

819

! JEDWAB !

Najzdrowsza i najprzyjemniejsza w noszeniu w lecie i zimie jest bielizna trykotowa higieniczna z surowego czystego jedwabiu.

oznaczona chlubnymi świadectwami pp. lekarzy tak w kraju jak i zagranicą, uprzywilejowanego i marką ochronną zaopatrzonego wyrobu

Rudolfa Mayera w Bernie

główny skład powyższej bielizny po cenach bardzo przystępnych i stałych w handlu płócien i gotowej bielizny

F. S. BARDASZA

we Lwowie, vis-a-vis kościoła katedralnego.

Uznaję, że bielizna trykotowa, wyrobiona przez p. Rudolfa Mayera w Bernie, a zbadana chemicznie jako czyste jedwabna, bez żadnych innych składników, jest najpewniejsza w noszeniu, dla osób wrażliwego zdrowia, jak również praktyczniejsza od wełnianej lub bawełnianej.

Lwów, dnia 19 marca 1892.

Dr. GŁOWACKI

Bieliznę trykotową wyrabianą przez p. Rudolfa Mayera w Bernie uznaję za higieniczną ochronę przed przeziębieniem i mogę ją polecić potrzebującym.

Lwów, 12 maja 1892.

Dr. EDWARD SAWICKI, prym. szpitala.

Bielizna wyrabiana przez p. Rudolfa Mayera w Bernie trykotowa czysto jedwabna b z żadnych innych składników chemicznie jako taka zbadana, jest higieniczną i niezawodnie najzdrowszą w noszeniu.

Lwów, 14 maja 1892.

Prof. dr. LONGIN FEIGEL m. p. dyrektor kr. szpitala powaz. we Lwowie. Dla rekonwalescentów i w ogóle ludzi cierpiących uznaję bieliznę higieniczną, czysto jedwabną, wyrobu fabrykanta Rudolfa Mayera w Bernie, jako najzdrowszą i najpraktyczniejszą w noszeniu.

Lwów, 16 marca 1892.

Dr. JÓZEF WEIGEL m. p.

Przeciw reumatyzmowi jako higieniczną bieliznę, uznaję czyste jedwabną, wyrabianą przez

Do pana Edwarda Helwiga we Lwowie. W skutek polecenia Magistratu do L. 19.148 1892 r. zbadalem przedłożone przez Pana dwie próby trykotu jedwabnego, — opatrzonego marką: „K. k. Oestr. u. ung. Privilegium. Hygienische Seiden Trikot-Wäsche Rudolf Mayer — Seiden Trikot Waaren Fabrik in Brünn” — tak pod względem chemicznym jakościowym i mikroskopowym, a na podstawie otrzymanych wyników wydaję zgodnie z prawdą orzeczenie, że sporządzone są takowe z czystego jedwabiu, bez domieszek innych włókien. Resztki prób rzeczonych trykotu, zaopatrzone marką ochronną i pańskim podpisem zachowuję w Laboratorium pod powyższą liczbą urzędową w celu możliwych dalszych porównywań i badań. Z miejskiego Laboratorium chemicznego we Lwowie, 30. marca 1892. Dr. MIECZYŚLAW DUNIN WASOWICZ m. p. zaprzysiężony chemik miejski i sądowy — Docent towaroznawstwa.

816



p. Rudolfa Mayera w Bernie, za najwłaściwszą w noszeniu.

Lwów, 16 marca 1892.

Dr. BARĄCZ m. p.

Bielizna wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie jako czysto surowo jedwabna bez żadnych innych składników — jest najpewniejsza w noszeniu dla osób wrażliwego zdrowia, jak również praktyczniejsza od wełnianej, bawełnianej lub nicianej.

Kraków, 28 marca 1892.

Dr. TORCZYŃSKI m. p.

Sekundaryusz Szpitala w Krakowie. Dla cierpiących w ogólności polecam tylko bieliznę higieniczną, czysto jedwabną z fabryki Rudolfa Mayera w Bernie, bo jest niezawodnie najzdrowszą w noszeniu.

Lwów w marcu 1892.

Dr. SZTEMBARTH m. p.

Bieliznę jedwabną trykotową wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, osobiście wypróbowaną, polecam jako rzeczwiście higieniczną, e w użyciu praktyczniejszą od wełnianej i nicianej.

Lwów, dnia 16 marca 1892.

Dr. KAROL GROSS m. p.

Prócz czysto jedwabnej bielizny wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, nie znam innej, by tak korzystnie w lecie jak i w zimie, jako higieniczna do użycia się nadawała.

Kraków, dnia 28 marca 1892.

Dr. ŚLIWIŃSKI m. p.